

**UNIwersytet MIKOŁAJA KOPERNIKA
WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI**

Dariusz Jakub Kwiatkowski

Nr albumu 178007

Praca magisterska
na kierunku prawo

**UMOWA O REJESTRACJĘ I UTRZYMANIE
DOMENY INTERNETOWEJ**

Praca magisterska napisana pod kierunkiem
Prof. dr hab. Mirosława Bączyka
w Katedrze Prawa Cywilnego i Bankowego

TORUŃ 2008

SPIS TREŚCI

Rozdział I.

INTERNET I DOMENY INTERNETOWE	5
1. Źródło i rozwój Internetu	5
2. Funkcjonowanie sieci internetowej.....	7
3. Pojęcie domeny internetowej	8
4. Ogólna struktura i podstawowe rodzaje adresów internetowych.....	9

Rozdział II.

SYSTEM REJESTRACJI DOMEN INTERNETOWYCH	14
1. Uwagi wstępne	14
2. Organizacyjne podstawy funkcjonowania systemu rejestracji domen internetowych na świecie	15
3. System rejestracji domen internetowych w Polsce.....	17
4. Ogólne zasady rejestracji domen internetowych	18

Rozdział III.

SPOSÓB ZAWIERANIA UMOWY O REJESTRACJĘ I UTRZYMANIE DOMENY INTERNETOWEJ	21
---	-----------

Rozdział IV.

STRONY UMOWY O REJESTRACJĘ I UTRZYMANIE DOMENY

INTERNETOWEJ	24
1. Uwagi terminologiczne.....	24
2. Administrator rejestru.....	25
3. Abonent	26

Rozdział V.

TREŚĆ UMOWY O REJESTRACJĘ I UTRZYMANIE DOMENY

INTERNETOWEJ	28
1. Ujęcie przedmiotu umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej.....	28
2. Prawa i obowiązki administratora rejestru	30
3. Prawa i obowiązki abonenta	31
4. Czy umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej kreuje po stronie abonenta prawo do domeny?	32

Rozdział VI.

PRZENIESIENIE PRAW I OBOWIĄZKÓW Z UMOWY O

REJESTRACJĘ I UTRZYMANIE DOMENY INTERNETOWEJ	36
1. Uwagi wstępne	36
2. Zbycie domeny internetowej jako składnika przedsiębiorstwa....	37
3. Przeniesienie adresu domenowego	38
4. Wygaśnięcie stosunku prawnego i nawiązanie nowego	41

Rozdział VII.

CHARAKTER PRAWNY UMOWY O REJESTRACJĘ I

UTRZYMANIE DOMENY INTERNETOWEJ	42
1. Uwagi wstępne	42
2. Umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej jako umowa o dzieło	44
3. Umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej jako umowa podobna do umowy najmu	45
4. Umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej jako umowa o świadczenie usług	47
5. Ocena poglądów na charakter prawny umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej.....	51

Rozdział VIII.

ROZWIĄZANIE UMOWY O REJESTRACJĘ I UTRZYMANIE

DOMENY INTERNETOWEJ	55
1. Uwagi wstępne	55
2. Rozwiązanie umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej przez abonenta	56
3. Rozwiązanie umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej przez administratora rejestru.....	57
BIBLIOGRAFIA.....	60
ZAŁĄCZNIK NR 1.....	64

INTERNET I DOMENY INTERNETOWE

1. Źródło i rozwój Internetu

Internet to ogólnosiwiatowa sieć komputerowa logicznie połączona w jednorodną sieć adresową, korzystającą z pakietowego protokołu komunikacyjnego TCP/IP¹ (ang. Transmission Control Protocol/Internet Protocol). Pojedyncze komputery połączone są ze sobą w tzw. sieci lokalne. Te z kolei łączą się w sieć miejską a te połączone są w tzw. sieci krajowe. Sieci krajowe tworzą sieć światową².

Historia Internetu zaczęła się blisko 40 lat temu i wiąże się z inicjatywą Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych. Po szoku wywołanym wysłaniem Sputnika w kosmos przez ZSRR, rząd Stanów Zjednoczonych powołał agencję ARPA (ang. Advanced Research Projects Agency). Jej zadaniem było obserwowanie i wspieranie inicjatyw, które miały szczególne znaczenie dla obronności Stanów Zjednoczonych. W 1967r. odbyła się konferencja naukowa ARPA dotycząca technicznych możliwości stworzenia sieci komputerowych o rozproszonym zarządzaniu. Na tej konferencji zastanawiano się nad możliwością skonstruowania za pomocą komputerów takiej sieci łączności, która nie posiadałaby centrali.

¹ Najpopularniejsze protokoły komunikacyjne dla sieci komputerowych, w 1983 przyjęte jako podstawa sieci Arpanet, a następnie Internet.

² Informacje wprowadzające w istotę Internetu, zob. R. Chmura, W. Włodarczyk, Bezprawne używanie zarejestrowanych znaków towarowych w adresach domenowych w świetle ustawy o znakach towarowych [w:] Internet – problemy prawne, pod red. R. Skubisza, Lublin 1999, s.85 i nast.

Wiadomo, że centrala może być łatwym celem dla wroga. Szukano rozwiązania, które umożliwiłoby automatyczne wyszukiwanie połączeń między dowództwem a oddziałami polowymi nawet przy dużym stopniu zniszczenia infrastruktury telekomunikacyjnej kraju. Okazało się to wykonalne.

Najciekawszą propozycję przedstawił Alex McKenzie z Uniwersytetu Stanforda. Zaproponował on ideę pakietu informacji z przypisanym do niej adresem, który by automatycznie krążył po sieci „szukając” swojego odbiorcy. ARPA zdecydowała się wesprzeć ten projekt. Stworzono kilkudziesięcioosobowy zespół pracujący na Uniwersytecie Stanford, Uniwersytecie Kalifornijskim (UCLA) i Uniwersytecie Utah. Zespół ten stworzył bezpośredniego przodka Internetu, sieć Arpanet (ang. Advanced Research Project Agency Network). Była to pierwsza sieć rozległa oparta na rozproszonej architekturze i protokole TCP/IP. Istnieje ona do dziś. Badania nad siecią były częściowo tajne, gdyż równoległe z pracami naukowców cywilnych trwały prace nad wykorzystaniem jej dla celów wojskowych. Z czasem ARPA zdecydowała się odtajnić protokół TCP/IP i zezwoliła na przyłączanie się do Arpanetu lokalnych sieci akademickich. W latach 70-tych kolejne uczelnie przyłączały się do tego projektu, wtedy też użytkownicy Arpanetu zaczęli nazywać tę sieć Internetem, ze względu na to, że łączyła ona wiele różnych sieci lokalnych. W latach 80-tych doszło do kilku spektakularnych włamań do serwerów Arpanetu. W związku z tym ARPA zdecydowała się rozdzielić część wojskową od części akademickiej³. Część wojskowa nadal ma nazwę Arpanet, natomiast

³ Por. G. R. Gromov, Roads and Crossroads of Internet's History, dostępny w sieci [<http://www.netvalley.com/intval.html>]

część cywilna została oficjalnie nazwana Internetem i od tej pory zaczęła rozwijać się samodzielnie.

Od tego momentu zalety Internetu były dostrzegane także przez osoby fizyczne i podmioty komercyjne. Niestety w latach 80-tych XX w. obowiązywał zakaz używania Internetu do celów komercyjnych, który uniemożliwiał jego szybki rozwój. Zniesienie zakazu w 1991 r. spowodowało ogromne przyspieszenie rozwoju Internetu⁴.

2. Funkcjonowanie sieci internetowej

Dla pełnego zrozumienia kwestii domen internetowych należy przedstawić podstawowe kwestie techniczne, dokonując jednak wielu uproszczeń mających na celu ułatwienie ich zrozumienia⁵. Internet jest oparty pod względem technicznym na dwóch filarach. Po pierwsze na protokole TCP/IP. Jest to pakiet najbardziej rozpowszechnionych protokołów komunikacyjnych współczesnych sieci komputerowych. Nazwa TCP/IP odnosi się do dwóch protokołów: Transmission Control Protocol i Internet Protocol. TCP to protokół transmisji, według którego dane przesyłane w Internecie rozbijane są u nadawcy na tzw. pakiety i z powrotem składane w jedną całość u odbiorcy. IP to protokół definiujący sposób adresowania. Dowolne komputery używające TCP/IP mogą być

⁴ Więcej o historii Internetu, zobacz R. Skubisz, Internet – ku społeczeństwu przyszłości [w:] Internet 2000. Prawo – ekonomia – kultura, pod red. R. Skubisza, Lublin 2000, s.7-14; Por. też B.M. Leiner, V.G. Cerf, D.D. Clark, R.E. Kahn, L. Kleinrock, D.C. Lynch, J. Postel, L.G. Roberts, S. Wolf, A Brief History of the Internet, dostępny w sieci: [<http://www.isoc.org/internet/history/brief.shtml>]; Por. Wielcy przegrani, „Gazeta Wyborcza”, 18.01.2000.

⁵ Dla zaawansowanych użytkowników Internetu polecam: C. Hunt, TCP/IP. Administracja sieci, Warszawa 1998, s.23 i nast.

połączone ze sobą. Jeżeli w części sieci wystąpi usterka, informacja ominie ten fragment i inną drogą dotrze do celu. Protokół TCP jest formalnie niezależny od IP, to znaczy można go stosować z innym niż IP systemem identyfikacji.

Drugim filarem Internetu jest system DNS⁶ (ang. Domain Name System), powstały w latach 80-tych XX w. System ten wiąże numery IP komputerów z hierarchicznie budowanymi nazwami domen internetowych. Można powiedzieć, że system ten pełni rolę „tłumacza” języka komputerów (adresy numeryczne) na język ludzi (adresy słowne) i odwrotnie.

3. Pojęcie domeny internetowej

Adresy internetowe dzielimy na adres poczty elektronicznej i adresy stron WWW⁷. Dla niniejszej pracy konieczne jest wyjaśnienie tego drugiego. Komputery, na których dyskach znajdują się strony WWW (tzw. hosty) mają swoje własne, niepowtarzalne numery IP⁸. Numery IP składają się z czterech liczb z przedziału od 0 do 255. Liczby te oddzielone są kropkami. Numer IP to adres komputera, na którym znajdują się dana strona internetowa. Zapamiętanie takiego adresu byłoby dla przeciętnego użytkownika niemożliwe, dlatego wymyślono wspomniany wyżej system DNS (ang. Domain Name System). System ten upraszcza znacznie

⁶ System DNS powstał w 1984r. Początkowo nie rozróżniał znaków alfabetów narodowych, z czasem pojawiła się taka możliwość a Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa (w skrócie NASK) jako pierwsza na świecie zaoferowała użytkownikom Internetu rejestrację domen ze znakami zarówno z alfabetu polskiego jak i innych alfabetów narodowych. Szerzej na ten temat zob. w sieci [<http://www.dns.pl/IDN/artykuly.html>]

⁷ WWW (ang. World Wide Web) to system powiązanych ze sobą informacji udostępnianych w Internecie w postaci tzw. stron

⁸ Jest to pewien skrót myślowy, gdyż w rzeczywistości adres IP jest adresem interfejsu sieciowego a nie hosta.

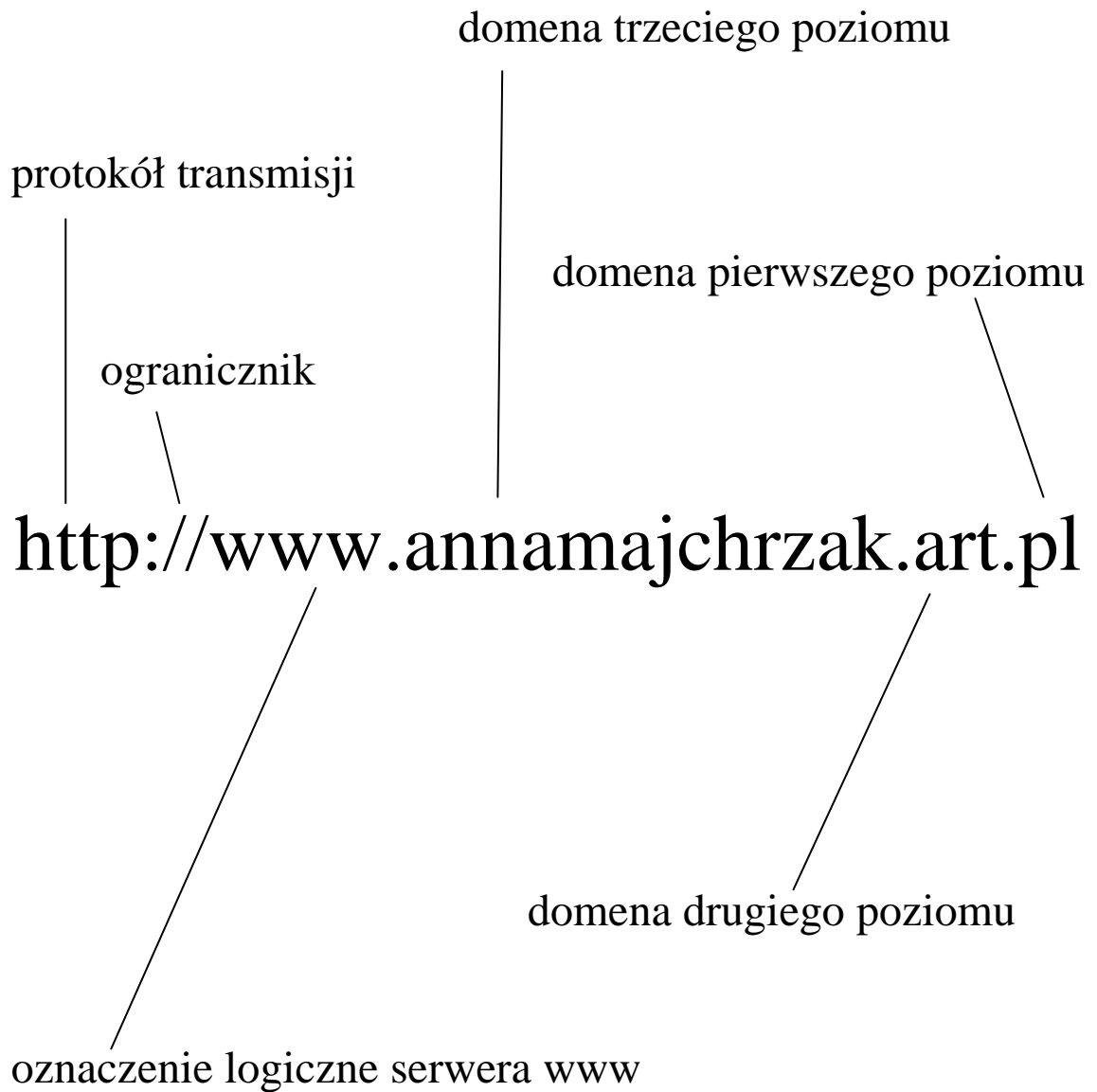
posługiwanie się Internetem. W skrócie jego działanie można opisać jako przyporządkowanie konkretnym numerom IP adresów domenowych⁹, tzw. adresów słownych. Dla użytkowników Internetu oznacza to, że zamiast wpisywać w oknie przeglądarki internetowej adres IP, np.85.182.79.64 wpisują adres domenowy, np.www.law.umk.pl. System DNS odpowiada za przetłumaczenie komputerowi adresu domenowego na zrozumiały dla niego adres numeryczny. Adres domenowy składa się z kilku domen oddzielonych kropkami. Zatem ułatwia to poruszanie się po miliardach stron dostępnych w globalnej sieci. Pojęcie domeny internetowej można tłumaczyć jako niepowtarzalny adres internetowy identyfikujący daną stronę internetową w sieci (patrz rysunek nr 1). Należy także zauważyć pewną nieścisłość terminologiczną. Pojęciem domeny internetowej często określa się cały adres internetowy (np. www.annamajchrzak.art.pl) jak też jego część z pominięciem prefiksu www, jak również sam sufiks (np. .pl). Należy zauważyć, że dopiero ciąg domen w odpowiedniej sekwencji stanowi pełen adres internetowy¹⁰.

4. Ogólna struktura i podstawowe rodzaje adresów internetowych

Każdy adres internetowy składa się z oddzielonych od siebie kropkami części. Części te zwane są domenami pierwszego i

⁹ Pomysł stworzenia adresów domenowych przedstawił po raz pierwszy D. L. Mills (1981). Zob. D. L. Mills, Internet Name Domains, RFC 1981, NR 799. RFC's (Request for Comment) to specjalne dokumenty internetowe publikowane w celu uzyskania opinii. Są w nich umieszczane ważne informacje i standardy dotyczące Internetu.

¹⁰ Por. J. R. Antoniuk, Ochrona znaków towarowych w Internecie, Warszawa 2006, s.50 i nast.



Rysunek 1: Przykład adresu strony internetowej

kolejnych stopni. Należy pamiętać, że czyta się je od strony prawej do lewej. Najdalej w prawo wysunięta jest domena pierwszego stopnia, określa ona sieć, do której podłączony jest komputer. Jest to tzw. TLD (ang. Top Level Domain), które dzieli się na:

1. domeny krajowe – ccTLD (ang. country code TLD)
2. domeny rodzajowe¹¹ – gTLD (ang. generic TLD)

Jeżeli chodzi o domeny krajowe to składają się one z dwóch liter i przydzielone są państwom oraz odrębnym autonomicznym obszarom geograficznym (patrz tabela nr 1). Domeny rodzajowe zwane też domenami generycznymi czy globalnymi mają specjalne zastosowanie. Mogą one być wykorzystywane przez osoby fizyczne i prawne bez względu na położenie geograficzne. Domeny te związane są z konkretnym podmiotem rejestrującym. Istnieje w tej chwili kilkanaście domen rodzajowych pierwszego stopnia (patrz tabela nr 2).

Za domeną pierwszego poziomu umiejscowiona jest jej subdomena, czyli domena drugiego poziomu, tzw. SLD (ang. Second Level Domain). Istnieją dwa rodzaje domen drugiego poziomu:

1. domeny funkcjonalne¹² – wskazujące na zakres działalności właściciela domeny, np. art.pl, edu.pl, sex.pl, com.pl
2. domeny regionalne¹³ – wskazujące na powiązanie właściciela domeny z konkretnym obszarem geograficznym, np. slask.pl, plock.pl, bydgoszcz.pl

¹¹ Spis wszystkich domen krajowych i rodzajowych, zob. w sieci [http://wapedia.mobi/pl/Lista_domen_najwyzszego_poziomu]

¹² Wykaz domen funkcjonalnych rejestrowanych przez NASK, zob. w sieci [<http://www.dns.pl/dns-funk.html>]

¹³ Wykaz domen funkcjonalnych rejestrowanych przez NASK, zob. w sieci [<http://www.dns.pl/dns-regiony.html>]

Domena	Państwo
AT	Austria
BE	Belgia
BR	Brazylia
BY	Białoruś
CZ	Czechy
DE	Niemcy
DK	Dania
EE	Estonia
FM	Mikronezja
FR	Francja
GR	Grecja
HR	Chorwacja
HU	Węgry
IL	Izrael
IQ	Irak
IT	Włochy
JP	Japonia
KP	Korea Północna
KR	Korea Południowa
LU	Luksemburg
LV	Łotwa
MC	Monako
MT	Malta
NL	Holandia
NO	Norwegia
PL	Polska
PT	Portugalia
RS	Serbia
SK	Słowacja
UK	Wielka Brytania

Tabela 1: Przykłady krajowych domen pierwszego stopnia.

Domena	Przeznaczenie
.aero	Transport lotniczy
.arpa	Specjalna domena związana Reverse DNS
.biz	Biznes
.com	Komercyjne
.coop	Współpraca, kooperacja
.edu	Edukacja
.gov	Rządowe, polityczne
.jobs	Praca
.info	Informacje
.int	Organizacje międzynarodowe
.mil	Militarne
.mobi	Telefony komórkowe
.museum	Muzeum
.name	Nazwy indywidualne
.net	Sieciowe
.org	Organizacje
.pro	Zawody
.travel	Podróże

Tabela 2: Przykładowe domeny funkcjonalne gTLD

SYSTEM REJESTRACJI DOMEN INTERNETOWYCH

1. Uwagi wstępne

Początkowo nadzór nad technicznymi aspektami Internetu, w tym nad systemem przyznawania domen internetowych sprawował rząd Stanów Zjednoczonych. Z czasem przekazał te uprawnienia specjalnie powołanym w tym celu organizacjom, IANA¹ (Internet Assigned Numbers Authority) i ICANN² (ang. Internet Corporation for Assigned Names and Numbers). Czuwają one przede wszystkim nad rejestracją domen i systemem DNS. Organizacje te zawierają umowy z podmiotami rejestrującymi domeny rodzajowe, pośrednio wpływając na reguły dotyczące rejestracji tych domen. Natomiast ustalanie zasad rejestracji domen krajowych pozostawione jest podmiotom krajowym. Podmioty te mają różne formy organizacyjne. Mogą to być organizacje rządowe (np. Finlandia – THK), przedsiębiorstwa prywatne (np. Niemcy – DENIC), fundacje (np. Holandia – SIDN), uniwersytety lub instytuty naukowe (np. Rumunia – RNC) czy w końcu instytuty badawczo-naukowe (np. Polska – NASK). Wszystkie te podmioty są od siebie niezależne na poziomie międzynarodowym.

¹ Więcej na stronach internetowych organizacji, zob. w sieci [<http://www.iana.org>]

² Więcej na stronach internetowych organizacji, zob. w sieci [<http://www.icann.org>]

Systemy rejestracji domen internetowych w poszczególnych krajach znacznie się od siebie różnią. W większości krajów do rejestracji dochodzi na podstawie umowy, choć zdarza się, że źródłem jest czynność administracyjno-prawna (np. Finlandia). Wyróżnia się poza tym system regulowany i nieregulowany. System regulowany charakteryzują pewne ograniczenia podmiotowe dotyczące rejestracji, jak np. dopuszczalność rejestracji w domenie krajowej tylko przez podmioty prowadzące działalność gospodarczą lub możliwość rejestracji tylko nazwy odpowiadającej nazwie handlowej przedsiębiorstwa starającego się o rejestrację³. Większość domen krajowych, w tym polskiej, jest jednak rejestrowana w systemie nieregulowanym. Po za tym należy zauważyć tendencję do liberalizacji zasad rejestrowania domen internetowych na świecie.

2. Organizacyjne podstawy funkcjonowania systemu rejestracji domen internetowych na świecie

Nadzór nad nazewnictwem i strukturą domen najwyższego poziomu oraz nad systemem DNS pełnią, wspomniane wcześniej organizacje IANA oraz ICANN. IANA to jedna z najstarszych instytucji Internetu, której początek datowany jest w latach 70-tych XX wieku. Jest to instytucja, która powstała w celu zarządzania zasadami przyznawania numerów IP i nazw domen kolejnym

³ System regulowany przewidziany jest w krajach skandynawskich odnośnie domen krajowych, zob. A. Janson, Rejestracja domen w krajach skandynawskich, Seminarium NASK, „Domeny internetowe”, Warszawa, 11 czerwca 2001r., s.J-1, J-8

użytkownikom. Dzisiaj IANA jest obsługiwana przez ICANN. ICANN, czyli Internetowa Korporacja ds. Nadawania Nazw i Numerów została powołana w 1998r. Jej głównym założeniem jest przejęcie funkcji nadzorowania technicznych aspektów Internetu od rządu Stanów Zjednoczonych. Jest to międzynarodowa organizacja non-profit, której najważniejszym zadaniem jest nadzorowanie systemu rejestracji domen i zatwierdzanie nowych nazw domen. Organizacja ta nadzoruje także pracę rejestratorów i dba o rozwój Internetu w zakresie domen.

Następnym poziomem w systemie rejestracji domen internetowych są „administratorzy rejestru domen”, zwani także „rejestratorami”. Dla potrzeb niniejszego opracowania przyjmę jednak określenie „administrator rejestru” a „rejestratorem” nazywać będę podmiot pośredniczący między „administratorem rejestru” a podmiotem ubiegającym się o rejestrację. Relacje „administratorów rejestru” z ICANN są zróżnicowane. „Administratorzy rejestru” domen rodzajowych (np. .com, .org) współpracują z ICANN na podstawie umów, natomiast spośród „administratorów” domen narodowych (np. .pl, .de, .fr), tylko kilku zawarło jakiegokolwiek umowy w formie pisemnej z ICANN⁴. Większość funkcjonuje na zasadzie faktycznych relacji, które stanowią umowę per facta concludentia. Przedmiotem takiej umowy jest ze strony ICANN, utrzymywanie bazy IANA, a ze strony „administratora rejestru” wnoszenie opłat rocznych. Funkcję „administratora rejestru” mogą pełnić zarówno podmioty komercyjne, jak i organizacje non-profit. Ich zadaniem jest utrzymywanie baz domen, umożliwianie rejestracji domen i zarządzanie nimi, np.

⁴ Zob. Ch. S. Lee, The Development of Arbitration In the Resolution of Internet Domain Name Disputes, The Richmond Journal of Law & Technology, Vol. 7, No. 1, 2000, dostępny w sieci [<http://www.richmond.edu/jolt/v7il/artile2.html>]

„administratorem rejestru” („rejestratorem”) domeny .com, jest firma VeriSign⁵. Domeny krajowe mają również swoich „administratorów”. Rejestracja domen krajowych, co do zasady została powierzona rządowi poszczególnych krajów, które z kolei przekazały to uprawnienie wyspecjalizowanym instytucjom. W Polsce taką rolę pełni NASK, czyli Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa, działająca przy Uniwersytecie Warszawskim.

Innym podmiotem, który może brać udział w procesie rejestracji domen jest „rejestrator”, zwany przez NASK w regulaminie „partnerem”⁶. Jest to podmiot, który jest związany z „administratorem rejestru” porozumieniem o współpracy w zakresie obsługi administracyjnej i technicznej. Zadaniem „rejestratora” jest pośredniczenie między administratorem domeny a podmiotem rejestrującym domenę. Podmiot ten ma prawo prowadzić w imieniu swojego klienta wszelkie działania związane z rejestracją domeny, rozliczeniami z administratorem oraz administracją domeny. Odpowiada on także za obsługę klientów. Każda domena ma jednego „administratora rejestru”, ale może posiadać wielu „rejestratorów”. Często bywa tak, że „rejestratorem” i „administratorem rejestru” jest ten sam podmiot, np. NASK.

3. System rejestracji domen internetowych w Polsce

Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa (dalej „NASK”) powstała w 1991r. a w obecnej formie organizacyjnej jako jednostka

⁵ Więcej informacji, zob. w sieci [<http://www.verisign.com>]

⁶ Zobacz strony internetowe rejestratorów, zob. w sieci [<http://home.pl>], [<http://www.domeny.pl>], [<http://www.az.pl/>]

badawczo-rozwojowa działa od 1993r. Jej pierwszym zadaniem było podłączenie Polski do Internetu. NASK jest czołowym polskim operatorem sieci transmisji danych. Obok tej działalności pełni rolę administratora domeny krajowej .pl, a także wielu domen regionalnych (np. bydgoszcz.pl, wrocław.pl, zgorzelec.pl) i funkcjonalnych (np. sex.pl, nieruchomosci.pl, turystyka.pl)⁷. Istnieją w Polsce również inni administratorzy domen, m.in. Cyfronet AGH (np.krakow.pl, zakopane.pl), Trójmiejska Akademicka Sieć Komputerowa (np.gdynia.pl, sopot.pl, gdańsk.pl). Mają oni jednak tylko lokalny charakter, zdecydowana większość domen administrowana jest w Polsce przez NASK. W maju 2008 r. liczba nazw zarejestrowanych w samej tylko domenie .pl przekroczyła milion⁸.

NASK podpisuje z kolei porozumienia z „rejestratorami” dotyczące rejestracji i utrzymywania nazw domen internetowych⁹. Zatem rejestracja domen administrowanych przez NASK nie musi odbywać się bezpośrednio przez NASK, ale klient ma wybór i może dokonać tego poprzez „rejestratora”¹⁰.

4. Ogólne zasady rejestracji domen internetowych

Reguły rejestracyjne domeny .pl określone są przez regulamin NASK-u z 18 grudnia 2006r., który wszedł w życie z dniem 18 marca 2007r. (załącznik nr 1). Podstawowym kryterium dopuszczalności rejestracji jest fakt dostępności danej domeny, oznacza to, że nikt

⁷ Na temat systemu rejestracji domen w Polsce zob. J. Ożegalska – Trybalska, Adresy internetowe – zagadnienia cywilnoprawne, Zakamycze 2003r., s.37-42

⁸ zob. w sieci [<http://www.dns.pl/miliondomen.html>]

⁹ Więcej na temat programu partnerskiego NASK-u, zob. w sieci [<http://dns.pl/porozumienie/indem.html>]

¹⁰ Spis usługobiorców NASK-u, zob. w sieci [<http://www.dns.pl/porozumienie/partner.html>]

inny wcześniej nie zarejestrował takiej domeny ani nie została do tej pory rozpoczęta procedura rejestracyjna dotycząca takiej domeny. Ogólnie można powiedzieć, że proces rejestracyjny rządzi się prawem „kto pierwszy ten lepszy”. Powoduje to, tzw. efekt blokowania. Domena może być ponadto zarejestrowana tylko wtedy, gdy spełnia warunki techniczne. NASK podaje, że domena może się składać z liter alfabetu łacińskiego, cyfr oraz znaku „-”. Maksymalna liczba znaków to 63, a wielkość liter nie ma znaczenia. NASK zastrzega sobie także prawo odmowy rejestracji gdy oferta dotyczy nazwy domeny odpowiadającej nazwie województwa, powiatu, gminy lub miejscowości w domenie .pl, chyba że ofertę rejestracji składa właściwa jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa reprezentowany przez właściwy organ administracji. Należy zauważyć także, że oferta dotycząca nazwy domeny odpowiadającej nazwie województwa, powiatu, gminy lub miejscowości w domenie .pl może być złożona tylko bezpośrednio w NASK¹¹.

NASK w regulaminie zaznacza, że poprzez złożenie oferty oferent zapewnia, że złożenie oferty i wykonywanie umowy nie powoduje naruszenia praw osób trzecich lub przepisów prawa. Zapewnia także co do tego, że dane zawarte w ofercie są prawdziwe. NASK mimo to może żądać dodatkowych dokumentów dotyczących danych zawartych w ofercie. Należy zauważyć, że NASK rejestrując określoną domenę nie bada tego czy narusza ona prawa osób trzecich lub jakichkolwiek przepisów prawa. Sama rejestracja nie oznacza także przyznania jakiegokolwiek prawa do nazwy domeny, poza tymi, które wynikają wyraźnie z umowy. Tym samym administrator domeny powstrzymuje się od jakiegokolwiek

¹¹ Warunki techniczne, zob. w sieci [http://www.dns.pl/warunki_tech.html]

oceny merytorycznej, co do prawa przysługującego do danej nazwy, unikając w ten sposób oskarżeń o dyskryminację czy jakikolwiek błąd.

Opłaty roczne za utrzymanie domeny w serwerach nazw domenowych NASK nie podlegają negocjacji i są zróżnicowane od typu domeny. Koszt domeny krajowej .pl wynosi 200 zł rocznie, domena funkcjonalna (np. com.pl) kosztuje 150 zł rocznie. Najtańsza jest domena regionalna (np. waw.pl), której koszt to 50 zł rocznie. Wszystkie ceny nie obejmują podatku od towaru i usług. Możliwe jest jednak tańsze utrzymanie domeny. „Partnerzy” NASK-u uzyskują znaczne upusty, co pozwala im na oferowanie swoim klientom utrzymania domeny za ceny znacznie niższe od tych, które należy zapłacić w NASK.

Rozdział III

SPOSÓB ZAWIERANIA UMOWY O REJESTRACJĘ I UTRZYMANIE DOMENY INTERNETOWEJ

Za sprawą domen internetowych powstało wiele nowych, nieznanych dotąd umów. Wszystkie z nich w sposób trwały funkcjonują w obrocie. Przykładowo wyróżnić można takie umowy jak, umowę o korzystanie z domeny zarejestrowanej przez inny podmiot niż zarejestrowany, umowę o zbycie domeny, czy też umowę opcji na rejestrację domeny¹. Przede wszystkim jednak interesuje nas umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej.

Na proces rejestracji domeny internetowej składają się dwie czynności. Po pierwsze, techniczna rejestracja, czyli wpisanie nazwy domeny do rejestru i przypisanie jej określonej lokalizacji w sieci. Po drugie zawarcie umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej. W praktyce obie te czynności są ze sobą połączone i stanowią jedną całość.

Zawarcie interesującej nas umowy może dokonać się na dwa sposoby. Po pierwsze można dokonać tego bezpośrednio z „administratorem domeny”. Po drugie możliwe jest zawarcie tej umowy poprzez „rejestratora”. W tym drugim przypadku klient

¹ Więcej informacji na temat tej umowy, zob. w sieci [<http://dns.pl/opcje.html>]

udziela rejestratorowi pełnomocnictwa do reprezentowania go przed administratorem.

Zawarcie umów dotyczących domen dokonuje się, co do zasady w trybie ofertowym. „Administrator domen” zamieszcza na swojej stronie internetowej informację dotyczące sposobu zawierania umowy (rejestracji domeny). Nie ma większych problemów z ustaleniem, że brak spełnienia przesłanek, które pozwalałyby uznać, że mamy do czynienia z ofertą w rozumieniu art. 66 kc. Przede wszystkim nie przedstawiono wszystkich istotnych postanowień umowy i informację tę nie cechuje odpowiedni poziom stanowczości². Należy jednak zauważyć, że ustalenie postanowień, które są istotne w tym przypadku napotyka na poważne problemy o ile jest w ogóle możliwe. Nie ma jednak wątpliwości, że mamy tu do czynienia jedynie z zaproszeniem do składania ofert³.

Administrator zazwyczaj umieszcza na swojej stronie internetowej formularz ofertowy. Klient, wypełniając ten formularz, najpierw musi zaakceptować postanowienia ogólne, przedstawione w regulaminie. Warunki te, nie podlegają negocjacji, zatem umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej przyjmuje postać umowy adhezyjnej. Następnie wypełnia formularz ofertowy. Przede wszystkim klient podaje nazwę domeny, którą chce zarejestrować. W ofercie poza informacjami identyfikacyjnymi, zamieszcza także dane serwerów nazw domenowych, na których dyskach znajdować będzie się strona o wskazanej nazwie. Tak przygotowaną ofertę wysyła drogą elektroniczną. Dodatkowo NASK wymaga w ciągu 7 dni od daty wysłania oferty elektronicznej dostarczenia wydrukowanej i podpisanej wersji pisemnej oferty. Nazwa zostaje

² Por. J. Barta, R. Markiewicz, *Internet a prawo*, Kraków 1998, s.58

³ Por. Z. Radwański, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2005, s.298

zarejestrowana w ciągu 5 dni od doręczenia NASK formy pisemnej oferty, jeżeli spełnia wszystkie warunki oznaczone w regulaminie.

Zgodnie z punktem 3 regulaminu, umowa zostaje zawarta w chwili przyjęcia oferty, przez NASK, nie później jednak niż w chwili rozpoczęcia utrzymywania nazwy domeny. Jako utrzymywanie nazwy domeny należy rozumieć umożliwienie użytkownikom Internetu korzystania ze strony identyfikowanej przez daną domenę. Innymi słowy sformułowanie „nie później niż w chwili rozpoczęcia utrzymywania nazwy domeny” ma na celu skoordynowanie technicznej rejestracji z zawarciem umowy. Jak już wspomniałem rejestracja i zawarcie umowy są ze sobą nierozdzielnie połączone.

Rozdział IV

STRONY UMOWY O REJESTRACJĘ I UTRZYMANIE DOMENY INTERNETOWEJ

1. Uwagi terminologiczne

Określenie stron interesującej nas umowy nie napotyka na większe trudności. Zasadniczo stronami umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej jest „abonent” i „administrator rejestru”. „Administratorem rejestru” w Polsce jest co do zasady NASK. „Abonentem” w rozumieniu regulaminu NASK-u jest oferent, który zawarł z NASK umowę. Oferentem z kolei może być zarówno podmiot, który złożył ofertę bezpośrednio w NASK, jak i po przez „partnera”.

Od 31 marca 2003r. NASK uruchomił system rejestracji zwany „Registry - Registrar”¹ (ang. Rejestr – Rejestrator). System ten polega na udostępnianiu „rejestratorom” (Registrar) automatycznego, całodobowego systemu rejestracji. Takiej szybkiej rejestracji mogą dokonywać podmioty, które zawarły z NASK (Registry) porozumienie o współpracy².

Umowa zawarta między „abonentem” i NASK-iem bezpośrednio obejmuje, co do zasady dwie kwestie. Po pierwsze, utrzymywanie nazwy domeny i po drugie obsługę administracyjną

¹ Więcej na temat systemu Registry – Registrar, zob. w sieci [http://www.neulevel.biz/partners/program_docs/appf.pdf]

² Por. J. Ożegalska – Trybalska, Adresy internetowe – zagadnienia cywilnoprawne, Zakamycze 2003, s.41

i techniczną³. Zawarcie umowy z udziałem pośrednika powoduje, że umowa dotyczy wyłącznie utrzymywania nazwy domeny. Obsługa administracyjna i techniczna jest w takim przypadku świadczona na rzecz pośrednika. Nowy system powoduje, że pojawia się pytanie czy „rejestratorzy” stanowią stroną umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej.

2. Administrator rejestru

„Administrator rejestru” to podstawowa strona omawianej umowy. Poszczególne rejestry domen są administrowane przez różne podmioty, które funkcjonują w różnych formach organizacyjnych na świecie. Należy zauważyć, że możliwość administrowania rejestru domen rodzajowych, nabywa się w drodze umowy z ICANN (np. org, com). Natomiast administrowanie domen krajowych, zostało przekazane rządowi poszczególnych krajów. W Polsce rząd przekazał administrowanie domeny .pl „NASK”.

Każda domena jest jednak rejestrowana także przez pośredników, w regulaminie „NASK-u” zwanych „partnerami” a dla potrzeb niniejszego opracowania zwanych „rejestratorami”. „Rejestrator” nie jest stroną tej umowy. Pełni on jedynie rolę pełnomocnika oferenta. Zawarcie jednak umowy po przez „rejestratora” powoduje, że interesująca nas umowa między „abonentem” a „NASK” dotyczy wyłącznie kwestii utrzymywania nazwy domeny. Natomiast kwestię obsługi administracyjnej

³ Zobacz pkt 2j regulaminu NASK-u z 18 grudnia 2006 (załącznik nr 1)

i technicznej reguluje odrębne porozumienie pomiędzy NASK i „partnerem”.

Należy zauważyć, że zdarza się w praktyce, że „rejestrator”, który ma być tylko pośrednikiem, rejestruje domenę na swoje dane. W sytuacji, w której domena staje się popularna i ma dużą wartość rynkową ma to ogromne znaczenie.⁴ Dla tego w poradnikach dotyczących rejestracji zwraca się uwagę klientom, na dokładne czytanie umów z pośrednikami i zadbanie o to by to oni byli „abonentami”.⁵

3. Abonent

Podmiot rejestrujący nazwę w rejestrze najczęściej nazywa się w regulaminach „abonentem” i dla niniejszego opracowania przyjmuję tę nazwę za obowiązującą. Należy jednak zwrócić uwagę, że nie zawsze ta nazwa występuje. Dla przykładu regulamin rejestracji Cyfronetu AGH, używa określenia „rejestrujący”.

„Abonentem” może być każdy podmiot prawa cywilnego posiadający zdolność do czynności prawnych. Może być to, zarówno osoba fizyczna, jak i osoba prawna a także tzw. ułomna osoba prawna.

Regulamin „NASK-u” w podpunkcie c punktu 6., wprowadza ograniczenie podmiotowe. Mianowicie w przypadku nazw domen odpowiadających nazwie województwa, powiatu, gminy lub miejscowości w domenie .pl ofertę złożyć może tylko właściwa jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa

⁴ Dla przykładu domena internetowa business.com została sprzedana w 1999 roku za 7,5 miliona dolarów a domena internetowa israel.com została sprzedana w 2008 roku z 5,88 miliona dolarów.

⁵ Zob. w sieci [<http://www.demo.joomla.pl/kontent/view/25/26>]

reprezentowany przez właściwy organ administracji. Tym samym, wymienione podmioty mogą być stroną niniejszej umowy w przypadku wspomnianych nazw domen. Oferta dotycząca nazwy domeny odpowiadającej nazwie województwa, powiatu, gminy lub miejscowości może być złożona tylko bezpośrednio w NASK. Niedopuszczalne w tym przypadku jest korzystanie z usług „rejestratorów”, ze względu na konieczność weryfikacji podmiotu starającego się o rejestrację określonej domeny.

Nie ma natomiast, co do zasady, obowiązku wykazania się „prawem” do domeny, ponieważ NASK nie bada tej kwestii. Wykazanie się podstawą do zarejestrowania danej nazwy domeny nie jest warunkiem koniecznym do rejestracji⁶. „Abonent” zgodnie z regulaminem NASK-u, składając ofertę zapewnia tylko o tym, że nie narusza praw osób trzecich lub przepisów prawa. Należy jednak wskazać, że „administrator” domeny .pl wprowadził „furtkę” do kontroli tej kwestii. Zgodnie bowiem z punktem 4. regulaminu NASK może zażądać dodatkowych dokumentów, dotyczących danych wskazanych w treści oferty. Jeżeli zatem NASK, będzie miał wątpliwości, czy dany podmiot nie narusza praw osób trzecich ma prawo zażądać dodatkowych dokumentów. Może to być dla przykładu umowa z podmiotem uprawnionym do danego znaku towarowego, czy na przykład umowa franchisingowa.

⁶ Por. M. Kondrat, Znaki towarowe w Internecie, Warszawa 2001, s.45

TREŚĆ UMOWY O REJESTRACJĘ I UTRZYMANIE DOMENY INTERNETOWEJ

1. Ujęcie przedmiotu umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej

W literaturze i orzecznictwie zauważono problem dotyczący treści interesującej nas umowy. Problem ten, ma też swoje odbicie w nazwie umowy. Zastanawiano się nad tym, czy mamy do czynienia z jedną „umową o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej”, czy może są to dwie odrębne umowy. Pierwsza umowa miałaby dotyczyć rejestracji domeny a druga utrzymania danej domeny w rejestrze¹.

Względy konstrukcyjne zdają się wskazywać, że są to dwie odrębne umowy. Możliwe jest nawet odrębne pobieranie opłat za każdą z tych czynności. Nawet analiza językowa obu wyrażeń, może wskazywać, że są to dwie odrębne czynności a co za tym idzie, powinny być regulowane dwoma odrębnymi umowami. Jednak dokładniejsze zrozumienie systemu rejestracji domen internetowych powoduje, że zauważa się nierozłączność i egzystencjonalną zależność obu tych czynności. Wynika to z faktu, że oba obowiązki, które mają swoje odzwierciedlenie w nazwie, są równorzędne jurydycznie i stanowią jedną całość. Zarówno pod względem

¹ Por. L. Widmański, Rejestracja nazwy domeny internetowej, dostępny w sieci [<http://www.vagla.pl>]

prawnym, jak i technicznym są ze sobą ściśle związane. Trudno sobie w końcu wyobrazić sytuację, w której rejestruję się domenę, ale się jej nie utrzymuje. Takie zachowanie pozbawione byłoby sensu. Oczywiście spotyka się sytuacje swoistej „rezerwacji” nazw, ale jest to dokonywane poprzez zawarcie umowy opcji na nazwę domeny². Z drugiej strony niemożliwe jest utrzymywanie domeny, która jeszcze nie funkcjonuje w rejestrze, to znaczy nie jest jeszcze zarejestrowana. Z tych też powodów, nie jest prawidłowe stanowisko o dwóch odrębnych umowach. Moim zdaniem, mamy tu do czynienia z jedną umową, na którą składają się dwie czynności faktyczne.

Na marginesie należy jednak wskazać na rozbieżności w nazewnictwie analizowanej umowy. Niektórzy autorzy, nie negując istoty tej umowy, sprowadzającej się do rejestracji i utrzymywania domeny, nazywają ją, „umową o rejestrację domeny” lub po prostu „umową o domenę internetową”.

Jednak, w moim odczuciu, tylko nazwa wskazująca na oba obowiązki „administratora rejestru” oddaje w pełni istotę tej umowy. Bo właśnie „rejestracja i utrzymanie” domeny internetowej stanowią jej essentialia negotii. Mimo, że niektórzy autorzy nie dopuszczają stosowania określenia „essentialia negotii” do umów nienazwanych, wydaje się jednak, że jest to zabieg przydatny i spełnia analogiczne funkcje jak przy umowach nazwanych³. Co więcej właśnie ten specyficzny przedmiot interesującej nas umowy, w postaci rejestracji i utrzymywania określonej nazwy domenowej stanowi element charakterystyczny, pozwalający wyodrębnić tę umowę. Dzieje się tak, mimo tego, że jest to ciągle umowa nienazwana.

² Zob. w sieci [<http://www.az.pl/domeny-opcje-na-domeny.html>]

³ Por. B.Gawlik, Umowa know-how. Zagadnienia konstrukcyjne, ZNUJ PWiOWI 1974, s.85

2. Prawa i obowiązki administratora rejestru

Omawiana umowa, jak wyżej wspomniano rodzi po stronie administratora dwa zasadnicze obowiązki. Po pierwsze, obowiązek rejestracji domeny. Należy przez to rozumieć tworzenie rejestru nazw domen i przypisanych do nich adresach protokołu internetowego (IP). Po drugie, obowiązek utrzymania domeny, polegający na umożliwieniu użytkownikom Internetu korzystania z utworzonego w wyniku rejestracji rejestru.

W związku z zawarciem tej umowy powstaje również konieczność obsługi administracyjnej i technicznej. Te czynności są niezbędne do utrzymywania domeny internetowej. Należy przez to rozumieć zespół czynności, które obejmują w szczególności zarządzanie danymi przekazanymi przez „abonenta” oraz udostępnianie systemów przetwarzania tych danych.

Obowiązek wykonywania tych czynności ciąży zawsze po stronie „administratora rejestru”, ale podmiot na którego rzecz jest ona wykonywana może być różny. Mamy tu do czynienia z dwoma sytuacjami. Obsługa administracyjna i techniczna, może być wykonywana przez „administratora rejestru” na rzecz „abonenta” albo na rzecz „rejestratora”, w zależności czy omawiana umowa została zawarta bezpośrednio z „administratorem”, czy poprzez „rejestratora”⁴. Kwestię obsługi administracyjnej i technicznej, regulować zatem będzie, albo analizowana umowa, albo porozumienie między „administratorem” a „rejestratorem”.

Z drugiej strony administrator w związku z zawarciem umowy ma prawo żądać od „abonenta” uiszczania opłaty rocznej,

⁴ Kwestię tę reguluje punkt 7 regulaminu NASK-u z dnia 18 grudnia 2006 r. (załącznik nr 1)

w wysokości określonej w cenniku. W sytuacji, w której umowa zawierana jest za pośrednictwem „rejestratora”, to „rejestrator” zobowiązany jest do uiszczenia opłaty. W związku z tym, „rejestratorzy” od zapłaty wynagrodzenia uzależniają zawarcie umowy pośrednictwa. Na marginesie warto zauważyć, że „rejestratorzy” często oferują podmiotom rejestrującym ceny niższe niż „administratorzy rejestru”, w związku z faktem, że uzyskują oni znaczne upusty cenowe.

3. Prawa i obowiązki abonenta

Umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej ma charakter dwustronnie zobowiązujący i wzajemny. Każda ze stron tej umowy jest jednocześnie wierzycielem i dłużnikiem wobec drugiej. Dlatego też należy zauważyć, że prawa i obowiązki „abonenta” stanowią odpowiedniki praw i obowiązków „administratora”. „Abonent” jest zobowiązany do uiszczania opłaty rocznej oraz uprawniony do żądania utrzymywania domeny internetowej w rejestrze. W gruncie rzeczy umowa rodzi po jego stronie prawo do korzystania z usługi polegającej na „związaniu” numeru IP z określoną nazwą domeny.

Jeżeli chodzi o naturalia negotii to przykładowo można podać obowiązek dokonania przez „administratora rejestru”, zmiany tzw. „delegacji”, czyli zmiany połączenia nazwy domeny z określonym IP⁵. Oczywiście jest bowiem prawo „abonenta” do zmiany numeru IP, na przykład poprzez zmianę serwera obsługującego daną stronę www. Nawet jeżeli nie będzie to

⁵ Zob. w sieci [<http://dns.pl/zmiany-delegacji.html>]

przewidziane w regulaminie, takie uprawnienie będzie „abonentowi” przysługiwało. Także zmiana „abonenta” to przykład naturalia negotii, analizowanej umowy⁶.

Można również wskazać postanowienia umowy, które należałoby umieścić w kategorii accidentalia negotii, omawianej umowy. Chodzi tu na przykład, o świadczenie usługi WHOIS⁷, czyli wpisanie „abonenta” i jego danych do bazy abonentów. Dla przykładu, należy podać postanowienia regulaminu NASK-u. Wskazuje on, że NASK zamieszcza dane „abonenta” w bazie danych abonentów nazw domeny .pl. Wspomniana baza danych jest publicznie dostępna poprzez witrynę internetową NASK. W przypadku osób fizycznych wymagana jest ich zgoda na zamieszczenie danych osobowych, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

4. Czy umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej kreuje po stronie abonenta prawo do domeny?

Przy okazji omawiania praw i obowiązków „abonenta”, pojawia się zasadnicze pytanie, czy umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej rodzi po stronie „abonenta” jakieś szczególne uprawnienia⁸. To znaczy, czy przysługuje mu jakieś szczególne prawo do domeny, które mogłoby stanowić podstawę do ochrony⁹.

⁶ J. Ożegalska – Trybalska, Adresy internetowe – zagadnienia cywilnoprawne, Zakamycze 2003r., s.278

⁷ Więcej na temat systemu WHOIS, zob. w sieci [<http://www.whois.net/>]

⁸ Por. D. H. Dolkas, S. T. Menser, Is a Domain Name ”Property”, dostępny w sieci [http://www.gcwf.com/articles/interest/interest_42.html]

⁹ J. Ożegalska – Trybalska, op. cit., s.269

Pytanie to ma ogromne znaczenie praktyczne. W końcu domeny internetowe posiadają dziś ogromną siłę ekonomiczną i w związku z tym ich wartość jest w wielu przypadkach niebagatelna.

Nie ma najmniejszych wątpliwości, że interesująca nas umowa nie rodzi po stronie „abonenta” jakichkolwiek praw bezwzględnych, bo rodzić ich nie może. Treść praw podmiotowych bezwzględnych, na dobrach niematerialnych musi być przynajmniej w ogólnych zarysach wyznaczona przepisami ustawowymi¹⁰. W Polsce nie istnieją takie przepisy, zatem nie ma wątpliwości, że w dzisiejszym stanie prawnym nie ma żadnych bezwzględnych praw do domeny.

Nie zmienia to jednak faktu, że w pewnych okolicznościach i pod pewnymi warunkami mogą być łączone z domenami i adresami internetowymi, w sposób pośredni, prawa podmiotowe o charakterze bezwzględnym¹¹. Ma to miejsce tylko wtedy, gdy prawo takie istniało przed rejestracją nazwy domeny lub powstało po jej rejestracji¹². Chodzi tu o sytuację, gdy eksploatacja nazwy domeny narusza ograniczenia przewidziane w ustawach, a w szczególności w ustawie o znakach towarowych i w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji.

W tym miejscu należy zauważyć, że odwoływanie się do prawa konkurencji, jak i do prawa znaków towarowych nie rozwiązuje w pełni i w sposób zadowalający problemu ochrony dobra, jakim jest nazwa domeny internetowej¹³. Postuluje się stworzenie regulacji, która w sposób kompleksowy rozwiązywałaby tę kwestię. Dla skuteczności tego postulatu konieczne jest współdziałanie na płaszczyźnie międzynarodowej. Jest to zresztą

¹⁰ Z. Radwański, Prawo cywilne – część ogólna, wyd.VIII, Warszawa 2005, s.98

¹¹ J. Barta, R. Markiewicz, Internet a prawo, Kraków, 1998, s.276

¹² J. Ożegalska – Trybalska, op.cit., s.270

¹³ J. Barta, R. Markiewicz, op. cit., s.276

konieczne w przypadku jakiegokolwiek regulacji dotyczącej Internetu. Przewidywana koncepcja zakłada uznanie adresu internetowego jako nowego przedmiotu prawa własności intelektualnej. Pogłębione studia nad tą tematyką przeprowadziła już WIPO (ang. World Intellectual Property Organization). Niestety projekt ten nie jest jeszcze dostatecznie dopracowany i póki co nie może być zrealizowany. W związku z tym, przynajmniej na razie, problem ten jest pozostawiony prawu krajowemu. W polskim prawie próżno doszukać się jakiegokolwiek regulacji dotyczącej domen internetowych. Informacje dotyczące domen znajdziemy wyłącznie w regulaminach rejestracji i w orzeczeniach powstałych na tle rozstrzygania sporów o domeny. Wydaję się, że w czasach, w których rola Internetu jest ogromna jest to sytuacja wymagająca reakcji ustawodawcy.

Należy zauważyć wyraźnie, że w dzisiejszym stanie prawnym wszystkie prawa, jakie wynikają z rejestracji domeny mają charakter względny i odnoszą się do relacji „administrator rejestru” – „abonent”. Nie należy mylić bowiem, faktycznej wyłączności do danego niepowtarzalnego adresu domenowego z prawem podmiotowym bezwzględny. Owa faktyczna wyłączność jest wynikiem specyfiki sieci komputerowych i założeń systemu DNS¹⁴. Monopoli takiego nie można utożsamiać z wyłącznością wynikającą z praw podmiotowych bezwzględnych. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest fakt, że osoby trzecie mogą zarówno bez jakichkolwiek przeszkód natury prawnej rejestrować domeny, łudzaco podobne do nazwy zarejestrowanej, jak i wykorzystywać zwroty, wyrażenia

¹⁴ Por. A. Piechocki, Stosunek prawny między rejestrem a abonentem domen, Seminarium NASK - Domeny internetowe, Warszawa 2001,

stanowiące nazwy domenowe w dowolny sposób dla własnych potrzeb.

Dlatego też podmiot, który zarejestrował określoną domenę musi szukać jej ochrony poprzez zarejestrowanie określonej nazwy domenowej, jako słownego znaku towarowego lub zarejestrowanie całego adresu internetowego, którego elementem jest nazwa domenowa, jako znaku towarowego.

PRZENIESIENIE PRAW I OBOWIĄZKÓW Z UMOWY O REJESTRACJĘ I UTRZYMANIE DOMENY INTERNETOWEJ

1. Uwagi wstępne

Odrębną kwestią, która wymaga wyjaśnienia jest dopuszczalność obrotu zarejestrowaną nazwą domeny. Obrót adresami domenowymi jest tym bardziej istotny im rola Internetu w danym państwie jest większa. We wszystkich krajach świata (z wyjątkiem Izraela), możliwe jest kupno i sprzedaż domeny internetowej¹. W związku z ogromnym znaczeniem Internetu w dzisiejszych czasach, adresy internetowe osiągają realną wartość na rynku, często liczoną nawet w milionach euro. Tendencja ta jest zauważalna także w Polsce. Pojawia się zatem kwestia prawa „abonenta” do zbycia, czy w ogóle obrotu zarejestrowaną nazwą domeny. Domena internetowa może być przeniesiona na trzy sposoby. W związku ze zbyciem przedsiębiorstwa, jako jego składnik, na podstawie art. 55² kc. W wyniku umowy przenoszącej prawa i obowiązki, wykorzystując konstrukcję cesji wierzytelności i przejęcia długu. W końcu poprzez wygaśnięcie dotychczasowego stosunku i powstanie nowego. Wszystkie te sposoby spróbuje

¹ M. Kondrat, Znaki towarowe w Internecie, Warszawa 2001, s.48

omówić poniżej wskazując na ich najbardziej charakterystyczne cechy.

2. Zbycie domeny internetowej jako składnika przedsiębiorstwa

Jednym ze sposobów przeniesienia domeny jest zbycie przedsiębiorstwa. Art. 55¹ kc mówi o tym, że przedsiębiorstwo to zespół składników materialnych i niematerialnych przeznaczony do prowadzenia działalności gospodarczej. Przepis ten zawiera także przykładowe wyliczenie składników przedsiębiorstwa. Nie znajdziemy tam wyraźnie wymienionej domeny internetowej, ale mimo to w wielu przypadkach domena może być zakwalifikowana, jako nazwa przedsiębiorstwa albo oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo, tym bardziej, że nazwa domeny często pokrywa się z nazwą przedsiębiorstwa². Jeżeli nawet nie zostanie zakwalifikowane, jako oznaczenie indywidualizujące przedsiębiorstwo to zawsze mieścić się będzie w kategorii wierzytelności przedsiębiorstwa. Do przeniesienia praw konieczne jest jeszcze tylko „przeznaczenie do prowadzenia działalności gospodarczej”. Przesłanka będzie spełniona przede wszystkim wtedy, gdy domena zostaje zarejestrowana w celu jej sprzedaży, najmu, czy leasingu a także wtedy, gdy przedsiębiorstwo udostępnia domenę w celach komercyjnych. Poza tym, w każdym przypadku, gdy rejestracja domeny została dokonana w szeroko rozumianym

² Zob. K. Golat, R. Golat, Oznaczenia indywidualizujące przedsiębiorców, Warszawa 1998, s.19

celu gospodarczym, w tym także, gdy została zarejestrowana w celach marketingowych, informacyjnych czy reklamowych.

Jeżeli już przyjmiemy, że domena wchodzi w skład przedsiębiorstwa, to należy zauważyć konsekwencje z art. 55² kc³. Nabywca przedsiębiorstwa nabywa wszystko, co wchodzi w skład przedsiębiorstwa, w tym adres domenowy. Poza tym, należy zwrócić uwagę na to, że nabywca odpowiada ze zbywcą solidarnie za zobowiązania związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Dotyczyć będzie to również zobowiązania do uiszczania opłaty za utrzymanie domeny. Nabywca może się uchronić od tej odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że mimo dochowania należytej staranności nie wiedział o istnieniu tego zobowiązania. Zobowiązanie to jest ograniczone do wysokości wartości zobowiązania w chwili nabycia, a zgodnie z cenami z chwili zaspokojenia wierzyciela.

3. Przeniesienie adresu domenowego

Kolejnym sposobem przeniesienia praw i obowiązków wynikających z umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej jest wykorzystanie dwóch instytucji prawa cywilnego, cesji wierzytelności i przejęcia długu. Zastosowanie będą tu miały przepisy kc, z tytułu IX. Najpierw omówię cesję wierzytelności, przewidzianą przez art. 509 § 1 kc. Przepis ten statuuje mianowicie, że wierzytelność, może być bez zgody dłużnika przeniesiona na osobę trzecią chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Jak już wspomniałem

³ Zob. Z. Radwański, Prawo cywilne – część ogólna, wyd. VIII, Warszawa 2005, s.134

wcześniej, brak jakiegokolwiek regulacji dotyczącej domen internetowych, zatem negatywna przesłanka „sprzeciwiania się ustawie” nie wchodzi w grę w tym przypadku. Podobnie, co do zasady, nie ma mowy o tym, aby cesja wierzytelności, wynikających z tej umowy sprzeciwiała się właściwości zobowiązania. Nie ma jednak przeszkód, aby strony bądź to w regulaminie, bądź w inny umowny sposób ograniczyły a nawet zabroniły przeniesienia praw z rejestracji. W przypadku naszej umowy, wierzytelnością będzie prawo wynikające z rejestracji, czyli prawo żądania rejestracji, ale przede wszystkim prawo żądania utrzymania stanu „związania” określonego numeru IP z adresem słownym.

W przypadku cesji nie trzeba, co do zasady, zachowywać szczególnej formy. Jednak w związku z art. 511 kc przelew wierzytelności, stwierdzonej pisemnie musi być dokonany również pisemnie, pod rygorem ad probationem. W przypadku umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej, mamy do czynienia, co do zasady z formą elektroniczną, jednak nasz krajowy rejestrator (NASK), wprowadza wymóg złożenia oferty dodatkowo w formie pisemnej⁴, co automatycznie powoduje wymóg formy pisemnej cesji ad probationem. Jednocześnie NASK wprowadza pewne różnice, w przypadku ofert składanych poprzez „partnera”. Punkt 3 regulaminu NASK, mówi o tym, że niezależnie od formy, w jakiej oferta została złożona partnerowi, ten przesyła ją NASK w formie indywidualnie oznaczonej w porozumieniu między tymi podmiotami. Jeżeli w tej umowie przewidziano formę pisemną to przelew wierzytelności powinien być dokonany w tej samej formie, pod rygorem ad probationem. Wymóg formy pisemnej, może być

⁴ punkt 3 regulaminu NASK (załącznik nr 1)

sformułowany również w samej umowie pomiędzy NASK a „abonentem”.

Jednocześnie należy zwrócić uwagę na to, że w związku z faktem, iż mamy do czynienia z umową dwustronnie zobowiązującą, konieczne jest jeszcze wstąpienie osoby trzeciej w miejsce „abonenta”, jako dłużnika względem „administratora”. Tutaj przydatna jest instytucja przejęcia długu, z art. 519 kc. W § 1 tego artykułu przewidziano możliwość wstąpienia osoby trzeciej na miejsce dłużnika, który zostaje z długu zwolniony. Jednak w przypadku przejęcia długu wymagana jest zgoda wierzyciela, czyli w przypadku umowy o rejestrację i utrzymanie domeny chodzi o zgodę „administratora rejestru”. Oświadczenie „administratora” może być złożone którejkolwiek ze stron. Będzie ono bezskuteczne, jeżeli „administrator” nie wiedział, że osoba przejmująca dług (zobowiązanie do uiszczania opłaty), jest niewypłacalna.

„Administrator” polskiej domeny narodowej .pl, ułatwił zmianę podmiotową po stronie „abonenckiej”, w ten sposób, że wprowadził w punkcie 18. regulaminu obowiązek zmiany podmiotowej na gotowym „formularzu zmiany abonenta”⁵. Pod względem prawnym jednak umowa ta sprowadza się do połączenia dwóch wyżej omówionych instytucji. Dodatkowo osoba trzecia, nabywająca prawa i obowiązki z umowy oświadcza, że zapoznała się z regulaminem i akceptuje jego treść. Obowiązkowe jest także przesłanie dokumentów rejestrowych. W sytuacji, w której umowa została zawarta za pośrednictwem „rejestratora”, również zmiana odbywa się za jego pośrednictwem.

⁵ Zob. w sieci [http://www.dns.pl/propoz_cesji.pdf]

4. Wygaśnięcie stosunku prawnego i nawiązanie nowego

Trzeci sposób, przeniesienia praw i obowiązków wynikających z tej umowy polega na wygaśnięciu dotychczasowej umowy i powstaniu nowego stosunku prawnego. To wygaśnięcie dotychczasowego stosunku prawnego następuje w wyniku wykonania umowy zawartej pomiędzy dotychczasowym „abonentem” a osobą trzecią. Jednocześnie z oświadczeniem woli zmierzającym do wyrejestrowania domeny, osoba trzecia składa ofertę „administratorowi”, zawarcia umowy o rejestrację. Zobowiązanie do rezygnacji z domeny może być dokonane za wynagrodzeniem.

CHARAKTER PRAWNY UMOWY O REJESTRACJĘ I UTRZYMANIE DOMENY INTERNETOWEJ

1. Uwagi wstępne

Najciekawszym, a zarazem budzącym najwięcej kontrowersji, problemem dotyczącym umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej, jest kwestia określenia charakteru prawnego tej umowy. W literaturze i orzecznictwie można spotkać bardzo wiele propozycji prawnego scharakteryzowania omawianej umowy. Jest to ciągle kwestia, która nie pozostaje wyraźnie uregulowana przez ustawodawcę, stąd pole do twórczej działalności prawników jest znaczne. Nie jest to problem tylko teoretyczny. Głównym źródłem informacji współczesnego społeczeństwa jest Internet, w związku z czym, liczba rejestrowanych domen internetowych stale rośnie¹. Nie ma wątpliwości, że omawiana umowa zawierana jest powszechnie i na stałe wpisała się w obrót gospodarczy. Praktyczna potrzeba określenia charakteru prawnego tej umowy nie podlega zatem dyskusji, bowiem sporów na tym tle będzie zapewne przybywać. Sytuacją wskazaną byłoby wyraźne uregulowanie ustawowe tych kwestii. W braku jednak ustawowych regulacji, pojawiają się w literaturze i orzecznictwie liczne koncepcje

¹ Zob. w sieci [<http://dns.pl/miliondomen.html>]

zakwalifikowania umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej w ramach istniejącego porządku prawnego.

Nie podlega dyskusji, że jest to umowa, która funkcjonuje w obrocie pod różnymi nazwami, ale charakteryzuje się specyficznym przedmiotem i można łatwo wskazać jej charakterystyczne elementy. Jest to jednak ciągle umowa nienazwana. Ciekawym zagadnieniem jest tu nie tylko kwestia samego stosowania określonej regulacji prawnej, ale także zasadności stosowania danych przepisów wprost lub poprzez analogię. Oczywista jest możliwość stosowania przepisów dotyczących umów w ogólności. Sporna pozostaje kwestia stosowania regulacji dotyczących konkretnych umów nazwanych do analizowanej umowy. W literaturze i orzecznictwie, przedstawiono w tej mierze kilka poglądów co do zastosowania obowiązujących przepisów prawnych, regulujących umowy nazwane, do interesującej nas umowy. Przyjęcie konkretnego stanowiska powoduje znaczące konsekwencje prawne.

Większość tych propozycji związana jest z regulacją kodeksową. Po pierwsze niektórzy autorzy twierdzą, że badana umowa jest umową o dzieło lub co najmniej umową podobną do umowy o dzieło. W zależności od stanowiska postuluje się stosowanie przepisów regulujących umowę o dzieło wprost, bądź poprzez analogię. Druga koncepcja mówi, o tym, że mamy tu do czynienia z umową o świadczenie usług, przewidzianą w art. 750 kc. W tym przypadku, w drodze analogii stosuje się przepisy o zleceniu. Ostatnia koncepcja „kodeksowa”, która znalazła swoje odbicie także w orzecznictwie sądów, to koncepcja zakwalifikowania niniejszej

umowy, jako umowy podobnej do umowy najmu². Pojawia się także koncepcja zakwalifikowania tej umowy, jako umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, w rozumieniu prawa telekomunikacyjnego.

2. Umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej jako umowa o dzieło

Umowa o dzieło jest uregulowana w art. 627 kc. Umowa ta ma za przedmiot zobowiązanie się przyjmującego zamówienie do wykonania dla zamawiającego, za zapłatą wynagrodzenia, określonego w umowie dzieła, czyli uzyskanie uzgodnionego przez strony rezultatu³. Zatem w przypadku umowy o dzieło na plan pierwszy wysuwa się osiągnięcie celu, w postaci wykonania dzieła. Jest to, bowiem umowa rezultatu, w odróżnieniu od umowy zlecenia, która jest umową starannego działania. Dlatego podstawową kwestią pozwalającą zastanowić się nad możliwością klasyfikacji umowy o rejestrację i utrzymanie domeny, jako umowy o dzieło, jest kwestia czy „rejestracja i utrzymanie domeny internetowej” stanowi dzieło w rozumieniu art. 627 kc. Tu pojawiają się pierwsze wątpliwości. Mianowicie, o ile „rejestracja” zdaje się mieścić pod pojęciem „dzieła”, jest to bowiem czynność faktyczna polegająca na wpisaniu do rejestru domen określonej nazwy z przypisanym do niej numerem IP, o tyle trudno zakwalifikować jako „dzieło”

² Zob. wyrok SR dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie z dnia 4 stycznia 2007, VI Cupr 278/06/N, (nie publ.)

³ K. Kołakowski, Umowa o dzieło, [w:] G. Bieniek (red.), H. Ciepla, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Zychowicz, T. Wiśniewski, C. Żuławska, Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom 2, Warszawa 2007, s.166

utrzymywania domeny internetowej. W związku z tym, że rejestracja jest „dziełem”, utrzymywanie domeny internetowej można określić, jako umożliwianie korzystania z dzieła stosownie do jego właściwości⁴. Poza tym umowa o dzieło, jest zawsze umową odpłatną a umowa dotycząca rejestracji domen bywa, choć rzadko, także nieodpłatna.

Dlatego też koncepcja zakwalifikowania analizowanej umowy, jako umowy o dzieło, czy nawet umowy podobnej do umowy o dzieło, jest nie do obrony.

3. Umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej jako umowa podobna do umowy najmu

Bardzo ciekawą koncepcją jest spotykany w orzecznictwie pomysł traktowania przedmiotowej umowy, jako umowy, wykazującej się cechami charakterystycznymi dla umowy najmu i stosowania do niej przepisów art. 659 i następnych kc, w drodze analogii. Jest to jednak koncepcja niewytrzymująca krytyki.

Stosunek najmu zawierany jest poprzez umowę zobowiązującą wynajmującego do oddania najemcy rzeczy do używania przez czas oznaczony lub nieoznaczony. Najemca z kolei, zobowiązany jest do płacenia wynajmującemu umówionego czynszu. Ważne w kontekście analizowanej umowy jest to, że wynajmujący nie musi być właścicielem rzeczy, którą wynajmuje. Co więcej, umowa będzie ważna nawet wtedy, gdy nie będzie się

⁴ W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska – Bocian, Zobowiązania – zarys wykładu, Warszawa 2002, s.417

legitymował żadnym prawem do rzeczy⁵. W przypadku umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej, trudne byłoby do obronienia stanowisko, że „administratorowi rejestru” przysługuje prawo własności do nazwy domeny.

Zgodnie z tym zapatrywaniem, umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej w istocie polega na rezerwacji strony internetowej o określonej nazwie na rzecz danego użytkownika i zapewnieniu korzystania z niej. Stąd wykazuje ona cechy zbliżone do umowy najmu i należy ją kwalifikować, jako umowę, co prawda nienazwaną, ale z elementami najmu.

Budzącą najwięcej kontrowersji kwestią w przypadku tej koncepcji jest jednak pojęcie rzeczy, a ściślej fakt, że rejestracja i utrzymanie domeny internetowej nie jest rzeczą. Co prawda wiele obcych systemów prawnych posługuje się bardzo szerokim pojęciem rzeczy, obejmującym także dobra niematerialne, jednak w polskim systemie prawnym takie stanowisko jest niedopuszczalne. Zgodnie z art. 45 kc, rzeczą jest tylko istniejąca część przyrody, która występuje w stanie pierwotnym lub przetworzonym, bez względu na jej wartość majątkowa⁶. Dlatego koncepcja bezpośredniego stosowania przepisów o najmie byłaby niewłaściwa, pojawiają się jednak głosy, że można stosować te przepisy w drodze analogii⁷. Wydaje się jednak, że nie jest to ujęcie właściwe. Przedmiotem umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej są czynności faktyczne, polegające na „powiązaniu” nazwy z określonym IP i umożliwieniu korzystania z tego faktu, czyli istotą jest stworzenie określonego stanu faktycznego. Nie można tu

⁵ K. Kołakowski, op. cit, s.166

⁶ Z. Radwański, Prawo cywilne – część ogólna, Warszawa 2005, s.117

⁷ Zob. wyrok SR dla Krakowa Nowej Huty w Krakowie z dnia 4 stycznia 2007, VI Cupr 278/06/N, (niepubl.)

znaleźć żadnej analogii z przedmiotem umowy najmu. Poza tym, to „abonent” tworzy adres domenowy, wymyśla go. Zatem dopiero w momencie zawarcia umowy powstaje przedmiot tej umowy. Także określenie ustawowe zobowiązania wynajmującego, czyli „oddanie do używania”, nie da się porównać do zobowiązania „administratora rejestru”, wynikającego z przedmiotowej umowy, gdzie najwłaściwsze byłoby chyba stwierdzenie „zarezerwowanie”. To wszystko powoduje, że stosowanie przepisów regulujących umowę najmu, do umowy o domenę jest nieprawidłowe.

4. Umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej jako umowa o świadczenie usług

Nie do obrony jest również pomysł ujmowania omawianej umowy, jako umowy zlecenie. Przede wszystkim dlatego, że umowa zlecenie dotyczy zobowiązania się do dokonania określonej czynności prawnej. To ograniczenie świadczy o stosunkowo wąskim potraktowaniu zakresu przedmiotowego umowy zlecenie i pozostawienie poza jej ramami wszystkich typów usług, polegających na dokonywaniu czynności czysto faktycznych⁸.

Ustawodawca uwzględnił tę lukę, wprowadzając art. 750 kc. Przepis ten stanowi, że do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Wydaje się, że najwłaściwsze jest stosowanie właśnie tego przepisu do umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej. Przedmiot tej umowy to właśnie czynności faktyczne,

⁸ W. Czachórski (red.), op. cit., s.483 i nast.

polegające na wpisie do rejestru określonej nazwy i przypisaniu do niej numeru IP komputera oraz zapewnieniu utrzymywania tego stanu rzeczy, co sprowadza się do zapewnienia użytkownikom Internetu dostępu do określonego adresu domenowego. W związku z szeroką interpretacją usługi, w rozumieniu tego przepisu, która przeważa w literaturze⁹ i orzecznictwie¹⁰, należy zauważyć, że przedmiot interesującej nas umowy może być kwalifikowany właśnie, jako świadczenie usług.

Należy się w tym miejscu zastanowić nad przesłankami, które upoważniają do zastosowania artykułu 750 kc. Podstawową kwestią jest przyjęcie, że przedmiotem umowy jest czynność faktyczna, którą można zakwalifikować jako usługę, co w przypadku analizowanej umowy zostało wykazane wcześniej. Ponadto umowa taka nie może być unormowana innymi przepisami prawa. Z ustawowego stwierdzenia „usług, które nie są uregulowane innymi przepisami”, należy wnioskować, że chodzi tu nie tylko o umowy nazwane, uregulowane w samym kc, ale także inne umowy, uregulowane nawet poza prawem cywilnym¹¹. W związku z tym należy na chwilę odstawić kwestię możliwości zakwalifikowania umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej jako umowy o świadczenie usług, w rozumieniu art. 750 kc i zająć się możliwością kwalifikacji niniejszej umowy według przepisów szczególnych. Takie przypisanie wyłącza bowiem możliwość stosowania regulacji kodeksowej.

⁹ Zob. K. Kołakowski (red.), Zlecenie [w:] G. Bieniek (red.), H. Ciepła, S. Dmowski, J. Gudowski, K. Kołakowski, M. Zychowicz, T. Wiśniewski, C. Żuławska, Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom 2, Warszawa 2007, s.402 i nast.

¹⁰ Zob. przykładowo wyrok SN z dnia 6 czerwca 2001r., V CKN 291/00, (niepubl.); wyrok SN z dnia 10 czerwca 2003r., I CKN 414/01, (OSNC 2004, nr 9, poz.139)

¹¹ Por. wyrok SN z dnia 17 maja 1995 r, I PRN 14/95, (OSNAPiUS 1995, nr 21, poz.263)

W literaturze i orzecznictwie zastanawiano się przede wszystkim nad tym, czy interesująca nas umowa nie jest regulowana przez przepisy prawa telekomunikacyjnego, uregulowanego w ustawie z dnia 16 lipca 2004 r. Ustawa ta posługuje się pojęciem „umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych”. Regulacja ta ma jednak tylko charakter ramowy i nie jest nastawiona na tworzenie nowego typu umowy. Odnośnie do tej umowy, w literaturze przeważa pogląd, że stanowi ona pozakodeksową umowę nazwaną i nie stosuje się do niej odpowiednio przepisów o zleceniu¹². W punkcie 48. art.2 ustawy prawo telekomunikacyjne przewidziano definicję legalną usługi telekomunikacyjnej. Ustawodawca określił tę usługę, jako „usługę polegającą głównie na przekazywaniu sygnałów w sieci telekomunikacyjnej”. Jednocześnie zastrzeżono, że nie stanowi tej usługi usługa poczty elektronicznej, co przez niektórych autorów jest krytykowane¹³.

Poglądy na temat, czy umowa o domenę internetową ma charakter umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych są podzielone. Niektórzy autorzy uważają, że nie ma co do tego wątpliwości i powołują się na stanowisko Głównego Urzędu Statystycznego i Urzędu Statystycznego w Warszawie, które w opiniach z 2001 r. zgodnie uznały, że rejestracja nazw domen internetowych jest zgodnie z Polską Klasyfikacją Wyrobów i Usług – usługą telekomunikacyjną¹⁴. Podobnie zresztą wypowiedział się Urząd Regulacji Telekomunikacji, w opinii z dnia 24 lipca 2001 r. Z tą jednak różnicą, że rozgraniczył on kwestię „rejestracji”

¹² A. Krasuski, Umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, Warszawa 2005, s.11;

S. Piątek, Prawo telekomunikacyjne. Komentarz, Warszawa 2005, wydanie II, s.415

¹³ S. Piątek, ibidem, s.128 i nast.

¹⁴ J. Ożegalska – Trybalska, Adresy internetowe – zagadnienia cywilnoprawne, Zakamycze 2003r., s.278

i „utrzymywania” domeny. O ile uznał, że „utrzymywanie” jest usługą telekomunikacyjną, o tyle „rejestracja” już nie. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny w Katowicach, nie wyjaśnił jednak dokładnie czym się kierował przyjmując, takie założenie¹⁵.

Nie jest to jednak stanowisko słuszne. Wszystkie argumenty, podnoszone przez zwolenników tego stanowiska, są nietrafione. Po pierwsze wszystkie opinie, Głównego Urzędu Statystycznego i Urzędu Statystycznego w Warszawie oraz Urzędu Regulacji Telekomunikacji zostały sporządzone w okresie obowiązywania ustawy prawo telekomunikacyjne z dnia 21 lipca 2000 r. Ustawa ta inaczej definiowała usługę telekomunikacyjną, a mianowicie jako działalność gospodarczą polegającą na transmisji lub kierowaniu sygnałów w sieciach telekomunikacyjnych. Już na pierwszy rzut oka widać, że jest to definicja szersza niż obecna i rzeczywiście utrzymywanie domeny internetowej mogło być kwalifikowane jako kierowanie sygnałów w sieciach telekomunikacyjnych. Jednocześnie należy podkreślić, że Urząd Regulacji Telekomunikacji uznał, iż tylko „utrzymywanie” domeny internetowej jest usługą telekomunikacyjną. Biorąc pod uwagę stanowisko, że „rejestracja” i „utrzymywanie” są ściśle ze sobą związanymi elementami interesującej nas umowy, należy odrzucić koncepcję kwalifikacji jej jako umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych.

Natomiast na tle obowiązującej ustawy, trudno przyjąć za słuszne twierdzenie, że w przypadku domeny internetowej mamy do czynienia z przekazem sygnału, co wyklucza uznanie przedmiotu analizowanej umowy za usługę telekomunikacyjną. Poza tym działalność „administratora rejestru”, w zakresie interesującej nas

¹⁵ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 13 czerwca 2006r., I ACa 272/06, (niepubl.)

czynności, nie może być regulowana przez prawo telekomunikacyjne.

Gdy odrzucimy koncepcję, że analizowana umowa jest regulowana przepisami szczególnymi, a konkretnie ustawą prawo telekomunikacyjne, możemy w końcu zastanowić się, czy mamy tu do czynienia z przypadkiem, w którym będzie miał zastosowanie art. 750 kc, nakazujący stosowanie odpowiednio przepisów o zleceniu¹⁶. W moim przekonaniu na postawione pytanie należy odpowiedzieć twierdząco.

5. Ocena poglądów na charakter prawny umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej

Analiza wspomnianych poglądów na charakter prawny umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej pokazuje, że jest to problem niełatwy do rozstrzygnięcia. Wydaje się także, że wymaga bliskiej współpracy między prawnikami a informatykami. Mimo trudności, życie przynosi konkretne problemy, które należy rozwiązać, stąd nieuniknione jest przyjęcie jakiegoś stanowiska.

Należy przyjąć, że koncepcje umowy o dzieło, czy umowy najmu, nie mogą mieć tu zastosowania. Bez względu na to czy jest mowa o stosowaniu przepisów ich regulujących, wprost czy poprzez analogię, wspomniane wcześniej argumenty przemawiają za odrzuceniem tych poglądów.

Bardziej przekonujące jest stanowisko stosowania do analizowanej umowy, przepisów dotyczących umowy o świadczenie

¹⁶ K. Kołakowski, op. cit., s.402 i nast.

usługi telekomunikacyjnej. Jednak w związku ze zmianą prawa telekomunikacyjnego i zawężeniem kategorii usługi telekomunikacyjnej wydaje się, że nie ma dostatecznej pewności, co do takiego właśnie charakteru umowy. Stąd też pogląd ten jest obecnie odrzucany, tym bardziej, że aktualnie obowiązujące rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 kwietnia 2004 r., o Polskiej Klasyfikacji Wyrobów i Usług, nie wyróżnia już kategorii usługi telekomunikacyjnej w postaci „usługi elektronicznej wymiany danych i wiadomości”. Tak właśnie zakwalifikował działalność NASK-u Główny Urząd Statystyczny, we wspomnianej wcześniej opinii, wykonanej na zlecenie NASK w 2001 r.

Stąd pozostaje, już tylko odniesienie się do stanowiska, że w przypadku umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej mamy do czynienia ze świadczeniem usług, z art. 750 kc. Należy przyjąć, że jest to koncepcja właściwa. Wszystkie przesłanki wskazanego przepisu są spełnione. Po pierwsze, przedmiotem niniejszej umowy jest dokonanie czynności faktycznych, co należy kwalifikować, jako świadczenie usług. Po drugie, brak regulacji odnoszącej się do tej umowy. W związku z tym do niniejszej umowy należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu.

Należy jednak zwrócić uwagę na to, że chodzi tu o stosowanie przepisów dotyczących umowy zlecenie odpowiednio. Stosowanie przepisów odpowiednio oznacza uwzględnienie specyfiki określonej sytuacji. Może być to zatem stosowanie wprost, z dostosowaniem do określonej sytuacji a także wyłączenie dopuszczalności stosowania przepisów o zleceniu, ze względu na odmienne cechy danego przypadku¹⁷. Nie ma tu mowy, o automatyzmie w odsyłaniu do przepisów art.734 i następnych kc. Każdą konkretną kwestię,

¹⁷ K. Kołakowski, op. cit, s.407

należy rozpatrywać odrębnie. Najlepszym przykładem takiego stosowania jest orzeczenie Sądu Najwyższego, w którym rozpatrywał on kwestię przedawnienia analizowanej umowy¹⁸. Sąd uznał, że co prawda do analizowanej umowy stosuje się art. 750 kc, ale w kwestii przedawnienia nie ma potrzeby odwoływania się do art. 751 kc, będącego przepisem szczególnym w stosunku do art. 118 kc. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej jest na tyle prawnie ukształtowana i powszechnie zawierana w obrocie gospodarczym, że należy stosować przepisy ogólne kodeksu cywilnego dotyczące przedawnienia. Sąd podkreślił, że wskazuje na to również charakter jurydyczny roszczenia o wynagrodzenie, przysługujący „administratorowi rejestru”. Jest to bowiem roszczenie okresowe i związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Sąd Najwyższy wskazał także różnice między umową o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej a umową zlecenie, sprowadzającą się do tego, że umowa zlecenia oparta jest na zaufaniu pomiędzy stronami, wymagającym osobistego jej wykonywania przez usługodawcę. Pokazuje to przykład „odpowiedniego stosowania” przepisów, gdzie odrzucono możliwość wykorzystania art. 751 kc do analizowanej umowy w zakresie przedawnienia.

Na marginesie zauważę, że nie do końca czytelny jest argument Sądu, że umowa o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej nie jest oparta na zaufaniu wymagającym osobistego wykonywania jej przez usługodawcę, co wyklucza stosowanie art. 751 kc. W moim przekonaniu argument ten jest nieprzekonywujący, ponieważ „administrator rejestru” zawsze

¹⁸ Uchwała SN z dnia 22 listopada 2007 r., CZP 109/07 (niepubl.)

wykonuje swoje świadczenie osobiście. Niemożliwe jest dalsze zlecenie rejestracji osobie trzeciej. Poza tym mamy tu do czynienia z roszczeniem o spełnione czynności i w zakresie prowadzonej działalności przedsiębiorstwa. W związku z powyższym, do niniejszej umowy zastosowanie powinien mieć art. 751 kc, co oznacza, że okres przedawnienia w stosunku do niniejszej umowy powinien wynosić 2 lata.

ROZWIĄZANIE UMOWY O REJESTRACJĘ I UTRZYMANIE DOMENY INTERNETOWEJ

1. Uwagi wstępne

Pozostała do omówienia jeszcze kwestia rozwiązania umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej. Te kwestie są regulowane w różnoraki sposób w regulaminach rejestracji, poszczególnych „administratorów rejestru”. Kwestie te reguluje odrębny rozdział regulaminu NASK-u, ale należy pamiętać, że jest to tylko przykład, który niekoniecznie jest powielany przez innych „administratorów rejestru”¹.

Co do zasady, zgodnie z regulaminem NASK-u, umowa jest zawierana na czas nieoznaczony. Dlatego też jej rozwiązanie wiąże się z działaniem jednej ze stron. Stąd sposoby rozwiązania analizowanej umowy można podzielić, według kryterium podmiotowego, na dwie zasadnicze grupy.

Pierwsza kategoria, dotyczy rozwiązania umowy przez „abonenta”. Natomiast druga grupa, to sposoby zakończenia interesującego nas stosunku zobowiązaniowego przez „administradora rejestru”. Można to uściślić, że w przypadku niniejszej pracy chodzi o NASK, bo tylko regulamin tego

¹ Por. zasady rejestracji nazw domen oraz rozstrzygania sporów Cyfronetu AGH, dostępny w sieci [http://www.cyf-kr.edu.pl/uslugi_sieciowe/domeny/?a=domeny_z]

„administratora” jest w niej analizowany. Kwestię obowiązywania, regulują punkty 25-28 regulaminu NASK-u z dnia 16 grudnia 2006 r.

2. Rozwiązanie umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej przez abonenta

NASK w regulaminie zaznacza, że umowa jest zawarta na czas nieoznaczony, ale dostrzega jednak, że umowa ta nie może trwać w nieskończoność i jeszcze w tym samym punkcie (25.), przewiduje możliwość jej wypowiedzenia przez „abonenta”. Regulamin statuuje regułę, że umowa może być wypowiedziana przez „abonenta” bez zachowania terminów wypowiedzenia. Należy zauważyć, że rozwiązanie analizowanej umowy następuje w tym przypadku w drodze oświadczenia woli kształtującego prawo². Przewidziane uprawnienie jest daleko idące, nie ma tu bowiem żadnych warunków ani terminów do spełnienia. Co więcej, nie przewidziano tutaj nawet okresu wypowiedzenia.

Podsumowując, rozwiązanie analizowanej umowy przez „abonenta” może być dokonane w każdym czasie i bez podawania przyczyn. Ograniczenie jest tylko jedno, musi być dokonane w formie pisemnej. W związku z tym, że nie ma zastrzeżonego innego rygoru, zgodnie z przepisami ogólnymi kodeksu cywilnego, forma ta jest zastrzeżona tylko w celach dowodowych, ad probationem. Stąd jej niezachowanie, nie będzie miało znaczenia, jeżeli „administrator rejestru” wyrejestruje domenę z rejestru, mimo niezachowania formy pisemnej.

² Zob. A. Wolter, J. Ignatowicz, K. Stefaniuk, Prawo cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 2001, s.135

Pełen obraz regulacji w tej mierze, zawartej w regulaminie, uzyskamy dopiero, gdy przyjrzymy się punktowi 28. regulaminu. Przewiduje on, że rozwiązanie umowy podczas okresu rozliczeniowego, wyznaczonego na podstawie cennika, nie jest podstawą do zwrotu w części lub w całości opłat określonych w cenniku.

Należy zwrócić uwagę, że regulacja ta narusza przepisy kodeksu cywilnego w sytuacji, w której „abonentem” jest konsument, w rozumieniu art. 22¹ kc. Wynika to z faktu, że regulacja ta jest niezgodna z art. 385³ pkt 12 kc, który uznaje za niedozwolone klauzule wyłączające obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonych zapłaty za świadczenie niespełnione w całości lub części, jeżeli konsument zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonania³.

3. Rozwiązanie umowy o rejestrację i utrzymanie domeny internetowej przez administratora rejestru

W kwestii sposobów rozwiązania umowy przez NASK, regulamin normuje sytuację odmiennie. W tym przypadku wprowadza generalną zasadę, że NASK może wypowiedzieć umowę, ale tylko z zachowaniem trzymiesięcznego wypowiedzenia oraz formy pisemnej. Wydaje się, że jest to regulacja zbyt daleko idąca. Niekorzystna jest bowiem sytuacja, w której NASK może rozwiązać umowę bez podawania przyczyny a ochrona „abonenta”

³ Por. M. Kryszkiewicz, Gazeta Prawna, 12 stycznia 2008 r., dostępny także w sieci [http://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/5159,regulamin_swiadczenia_uslug_oraz_rejestracji_i_utrzymani_a_nazw_domen_internetowych_ograniczone_prawo_odstapienia_od_umowy.html]

w postaci trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia jest niewystarczająca.

Od tej reguły regulamin wprowadza wyjątek w punkcie 27, przewidującym, że niezależnie od przyczyn wskazanych w innych postanowieniach regulaminu, NASK może wypowiedzieć umowę bez zachowania terminu wypowiedzenia w dwóch przypadkach.

Po pierwsze w razie nieuiszczenia opłaty w wyznaczonym terminie. Przy czym zaprzestanie przez NASK utrzymywania nazwy domeny jest równoznaczne z rozwiązaniem umowy. Zaznaczona jest również możliwość poprzedzenia zaprzestania, wstrzymaniem utrzymywania domeny.

Drugą przyczyną, rozwiązania umowy bez wypowiedzenia, jest naruszenie przez „abonenta” postanowień regulaminu. W sytuacji, w której umowa została zawarta z konsumentem, to postanowienie stanowi zakazaną klauzulę umowną, w związku z art. 385³ pkt 15 kc. Przepis ten przewiduje, że postanowienie umowne, które zastrzega dla kontrahenta konsumenta uprawnienie wypowiedzenia umowy zawartej na czas nieoznaczony, bez wskazania przyczyny i stosownego terminu wypowiedzenia jest w razie wątpliwości uznawane za niedozwolone. Ponadto punkt 28 podpunkt b jest niezgodny z art. 385³ pkt 9 kc, który przewiduje, że niedozwolony jest zapis, który przyznaje kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy. A w tym przypadku mamy do czynienia z sytuacją, że to NASK sam stwierdza, czy „abonent” naruszył postanowienia regulaminu. Dlatego w przypadku, gdy stroną umowy jest konsument, co zdarza się jednak rzadko, postanowienia te nie mają zastosowania, jako niedozwolone⁴.

⁴ Por. W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska – Bocian, Zobowiązania – zarys wykładu, Warszawa 2002, s.164 i nast.

Kolejną sytuacją, stanowiącą podstawę rozwiązania umowy bez wypowiedzenia, jest przewidziane w punkcie 24. regulaminu, prawomocne orzeczenie sądu polubownego lub sądu powszechnego, stwierdzające naruszenie przez „abonenta” praw osoby trzeciej. Zgodnie z postanowieniem regulaminu stanowi ono podstawę do wypowiedzenia przez NASK umowy z tym „abonentem” bez wypowiedzenia.

Ponadto kwestię rozwiązania omawianej umowy reguluje punkt 14 regulaminu. Dotyczy on sytuacji, w której umowa została zawarta za pośrednictwem „rejestratora” a NASK następnie rozwiązał z danym „rejestratorem” umowę partnerską. W takiej sytuacji NASK wyznacza „abonentowi” termin oraz formę, w jakiej ten ma złożyć oświadczenie, co do dalszego obowiązywania umowy. W razie niezłożenia oświadczenia, w terminie lub formie wyznaczonej przez NASK, następuje rozwiązanie umowy.

BIBLIOGRAFIA

- Antoniuk J. R.,
Ochrona znaków towarowych w
Internecie, Warszawa 2006.
- Barta J., Markiewicz R.,
Internet a prawo, Kraków 1998.
- Bieniek G. (red.), Ciepła H.,
Dmowski S., Kudowski J.,
Kołakowski K., Sychowicz M.,
Wiśniewski T., Żuławska Cz.,
Komentarz do kodeksu cywilnego.
Księga trzecia. Zobowiązania.
Tom II, Warszawa 2007
- Chmura R., Włodarczyk W.,
Bezprawne używanie
zarejestrowanych znaków
towarowych w adresach
domenowych w świetle ustawy o
znakach towarowych [w:] R.
Skubisz (red.), Internet – problemy
prawne, Lublin 1999.
- Cisek R., Jezioro J.,
Wiebe A.,
Dobra i usługi w obrocie
gospodarczym, Warszawa 2001.
- Czachórski W. (red.),
Brzozowski A., Safjan M.,
Skowrońska – Bocian E.,
Zobowiązania – zarys wykładu,
Warszawa 2002.

- Dmowski S., Rudnicki S., Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna, Warszawa 2001.
- Dolkas D. H., Menser S. T., Is a Domain Name Property, dostępny w sieci [http://www.gcwf.com/articles/interest/interest_42.html]
- Gawlik B., Umowa know-how. Zagadnienia konstrukcyjne, ZNUJ PWiOWI 1974.
- Golat K., Golat R., Oznaczenia indywidualizujące przedsiębiorców, Warszawa 1998.
- Gromov G. R., Road and Crossroads of Internet's History, dostępny w sieci: [http://www.netvalley.com/intval.html].
- Hunt C., TCP/IP. Administracja sieci, Warszawa 1998.
- Janson A., Rejestracja domen internetowych w krajach skandynawskich, Seminarium NASK, Domeny internetowe, Warszawa 2001.

- Kondrat M.,
Znaki towarowe w Internecie,
Warszawa 2001.
- Krasuski A.,
Umowa o świadczenie usług
telekomunikacyjnych, Warszawa
2005.
- Lee Ch. S.,
The Development of Arbitration In
the Resolution of Internet Domain
Name Disputes, The RICHMOND
Journal of Law and Technology,
Vol. 7, No. 1, 2000, dostępny w
sieci:
[[http://www.richmond.edu/jolt/v7i1/
article2.html](http://www.richmond.edu/jolt/v7i1/article2.html)].
- Leiner B. M., Cerf V. G.,
Clark D. D., Kahn R. E.,
Kleinrock L., Lynch D. C.,
Postel J., Roberts L. G.,
A Brief History of the Internet,
dostępny w sieci:
[[http://www.iso.org/Internet/history/
brief.shtml](http://www.iso.org/Internet/history/brief.shtml)].
- Ożegalska – Trybalska J.,
Adresy internetowe – zagadnienia
cywilnoprawne, Zakamycze 2003.
- Piątek S.,
Prawo telekomunikacyjne.
Komentarz, wydanie II,
Warszawa 2005.

- Podrecki P., Prawo Internetu, Warszawa 2004.
- Radwański Z., Prawo cywilne – część ogólna, wyd. VIII, Warszawa 2005.
- Rajski J., Kocot W., Zaradkiewicz K., Prawo o kontraktach w obrocie gospodarczym, Warszawa 2002.
- Skubisz R., Internet - ku społeczeństwu przyszłości [w:] R. Skubisz(red): Internet 2000. Prawo – ekonomia – kultura, Lublin 2000.
- Ura. E., Prawo telekomunikacyjne. Komentarz, Warszawa 2001.
- Widmański L., Rejestracja nazwy domeny internetowej, 2003, dostępny w sieci: [<http://www.vagla.pl>]
- Włodarczyk W., Zdolność odróżniająca znaku towarowego, Lublin 2001.
- Wolter A. (red.), Ignatowicz J., Stefaniuk K., Prawo – cywilne. Zarys części ogólnej, Warszawa 2001.

ZAŁĄCZNIK NR 1

REGULAMIN NASK-u z 18 grudnia 2006 r.

1. Regulamin określa warunki świadczenia usług przez NASK w zakresie utrzymywania nazw w domenie .pl.

DEFINICJE

2. Określenia użyte w Regulaminie oznaczają:
 - a. **NASK** - Naukową i Akademicką Sieć Komputerową jednostkę badawczo-rozwojową z siedzibą w Warszawie, wpisaną do Rejestru Przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem 0000012938.
 - b. **Regulamin** - niniejszy regulamin.
 - c. **Nazwa Domeny** - ciąg znaków w Domenie .pl. Znaki, które mogą składać się na nazwę domeny, ich liczba oraz warunki zamieszczania zostały określone w witrynie internetowej NASK.
 - d. **Domena .pl** - jedną z domen ogólnoświatowego systemu domen, wpisaną do bazy danych Internet Assigned Numbers Authority, odpowiadającą dwuliterowemu oznaczeniu Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie ze standardami stosowanymi przez Internet Assigned Numbers Authority.
 - e. **Partner** - podmiot związany z NASK porozumieniem o współpracy w zakresie Obsługi Administracyjnej i Technicznej, który został umieszczony na aktualnej liście Partnerów znajdującej się w witrynie internetowej NASK.
 - f. **Oferent** - podmiot, który w celu zawarcia Umowy złożył Ofertę bezpośrednio w NASK albo za pośrednictwem Partnera.
 - g. **Abonent** - Oferenta, który zawarł z NASK Umowę.
 - h. **Oferta** - ofertę zawarcia Umowy określającą Nazwę Domeny, Abonenta, serwery przeznaczone do Utrzymywania Nazwy Domeny oraz inne dane potrzebne do zawarcia i wykonywania Umowy, określone w witrynie internetowej NASK.
 - i. **Utrzymywanie Nazwy Domeny** - umożliwienie użytkownikom Internetu korzystania z określonych przez Abonenta danych niezbędnych do komunikacji w Internecie i zamieszczonych w pamięci urządzenia przeznaczonego do tego celu przez NASK. Korzystanie następuje w odpowiedzi na zapytania otrzymane przez to urządzenie, które pochodzą od użytkowników Internetu.
 - j. **Obsługa Administracyjna i Techniczna** - zespół czynności wykonywanych przez NASK, niezbędnych do Utrzymywania Nazwy Domeny, które obejmują w szczególności zarządzanie danymi przekazanymi przez Abonenta oraz udostępnienie systemów przetwarzania tych danych.

- k. **Umowa** - umowę pomiędzy NASK a Abonentem, która obejmuje Utrzymywanie Nazwy Domeny oraz Obsługę Administracyjną i Techniczną. Umowa zawarta za pośrednictwem Partnera obejmuje tylko Utrzymywanie Nazwy Domeny, natomiast świadczenia NASK dotyczące Obsługi Administracyjnej i Technicznej reguluje odrębne porozumienie, zawarte pomiędzy NASK a Partnerem.
- l. **Cennik** - zestawienie opłat za świadczenia NASK oraz określenie sposobu ich naliczania, opublikowane w witrynie internetowej NASK.
- m. **Zmiana Abonenta** - przeniesienie całości przysługujących Abonentowi praw i obciążających Abonenta obowiązków na podstawie Umowy, na osobę trzecią.
- n. **Spór** - podjęcie przez osobę trzecią przed Sądem Polubownym lub innym sądem, przewidzianych prawem działań zmierzających do ochrony jej praw, które mogły zostać naruszone przez Abonenta w wyniku zawarcia lub wykonywania Umowy.
- o. **Zmiana Delegacji** - zmianę danych o serwerach przeznaczonych do Utrzymywania Nazwy Domeny.
- p. **Sąd Polubowny** - jeden ze stałych sądów polubownych działających przy instytucjach, które łączą z NASK porozumienia o współpracy w zakresie rozstrzygania Sporów, wskazane w witrynie internetowej NASK.

ZAWARCIE UMOWY

3. Umowa pomiędzy NASK a Abonentem zostaje zawarta w chwili przyjęcia przez NASK Oferty, nie później jednak niż w chwili rozpoczęcia Utrzymywania Nazwy Domeny. Ofertę składaną bezpośrednio w NASK, Abonent przekazuje przez witrynę internetową NASK i dodatkowo w formie pisemnej. Oferta składana za pośrednictwem Partnera, niezależnie od formy, w jakiej została złożona Partnerowi, zostaje przesłana przez Partnera do NASK w formie ustalonej pomiędzy NASK a Partnerem w odrębnym porozumieniu.
4. Przez złożenie Oferty Oferent zapewnia, że dane w niej zawarte są prawidłowe, a złożenie Oferty i wykonywanie Umowy nie powoduje naruszenia praw osób trzecich lub przepisów prawa. NASK może zażądać dodatkowych dokumentów, dotyczących danych wskazanych w treści Oferty.
5. NASK nie dokonuje badania czy zawierając lub wykonując Umowę Abonent narusza prawa osób trzecich lub jakiegokolwiek przepisy prawa. Zawarcie Umowy nie oznacza przyznania Abonentowi jakichkolwiek praw związanych z Nazwą Domeny, poza wynikającymi wyraźnie z Umowy, ani uznania, że Oferta lub wykonywanie przez Abonenta Umowy nie narusza praw osób trzecich.
6. NASK może odmówić przyjęcia Oferty w szczególności, gdy:
 - a. Oferent nie spełnił warunków technicznych określonych w witrynie internetowej NASK,
 - b. NASK jest związana umową o Utrzymywanie tej samej Nazwy Domeny, która została wskazana w Ofercie, albo trwa proces zawierania takiej umowy, chyba że Oferta stanowiła opcję w rozumieniu odrębnego regulaminu, opublikowanego w witrynie

- internetowej NASK,
- c. Oferta dotyczy Nazwy Domeny odpowiadającej nazwie województwa, powiatu, gminy lub miejscowości w Domenie .pl, chyba że Oferentem jest właściwa jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa reprezentowany przez właściwy organ administracji ; Oferta dotycząca Nazwy Domeny odpowiadającej nazwie województwa, powiatu, gminy lub miejscowości w Domenie .pl może być złożona tylko bezpośrednio w NASK,
 - d. w przypadku Oferty składanej bezpośrednio w NASK, treść Oferty pisemnej różni się w stosunku do jej wersji złożonej przez witrynę internetową NASK,
 - e. w przypadku Oferty składanej bezpośrednio w NASK, nie doręczono wersji pisemnej Oferty, w terminie siedmiu dni od złożenia Oferty przez witrynę internetową NASK,
 - f. w przypadku Oferty składanej bezpośrednio w NASK, Oferent trzykrotnie złożył przez witrynę internetową NASK Ofertę dotyczącą tej samej Nazwy Domeny, bez doręczenia jej wersji pisemnej,
 - g. nie usunięto błędów Oferty w terminie wyznaczonym przez NASK,
 - h. nie doręczono dodatkowych dokumentów, dotyczących danych wskazanych w treści Oferty, w terminie wyznaczonym przez NASK.

WYKONYWANIE UMOWY

- 7. NASK wykonuje Utrzymywanie Nazwy Domeny oraz świadczy na rzecz Abonenta Obsługę Administracyjną i Techniczną. W przypadku złożenia Oferty za pośrednictwem Partnera lub przekazania przez Abonenta uprawnienia do żądania świadczenia Obsługi Administracyjnej i Technicznej Partnerowi, jest ona świadczona przez NASK na rzecz Partnera.
- 8. NASK zamieszcza dane Abonenta w bazie danych abonentów Nazw Domeny publicznie dostępnej poprzez witrynę internetową NASK. W przypadku osób fizycznych wymagana jest ich zgoda na zamieszczenie danych osobowych, zgodnie z obowiązującymi przepisami.
- 9. Abonent uiszcza opłaty za świadczoną przez NASK Obsługę Administracyjną i Techniczną, w wysokości określonej w Cenniku, chyba, że Obsługa Administracyjna i Techniczna jest świadczona na rzecz Partnera. W tym przypadku obowiązek wnoszenia opłat obciąża Partnera, a Abonent jest z niego zwolniony. Wniesienie danej opłaty odnosi skutek z chwilą uznania rachunku bankowego NASK pełną kwotą opłaty.
- 10. Jeżeli Umowa zostanie rozwiązana w wyniku nieuiszczenia przez Abonenta opłaty, ponowne zawarcie Umowy dotyczącej tej samej Nazwy Domeny będzie możliwe po uiszczeniu zaległej opłaty wraz z odsetkami oraz złożeniu nowej Oferty, z zastrzeżeniem punktu 6 Regulaminu.
- 11. Abonent zawiadamia NASK o każdej zmianie danych dotyczących Nazwy Domeny lub Abonenta. W przypadku niezawiadomienia, NASK wykonuje Umowę posługując się danymi dotychczasowymi.

WSPÓŁPRACA Z PARTNEREM

12. Abonent może wyrazić zgodę na wykonywanie Obsługi Administracyjnej i Technicznej na rzecz Partnera oraz dokonywanie przez Partnera czynności dotyczących Umowy, przy czym działania lub zaniechania Partnera odnoszą skutek bezpośrednio w stosunku do Abonenta. Abonent wyrażając zgodę, o której mowa w zdaniu poprzedzającym, ogranicza przedmiot Umowy oraz ponosi odpowiedzialność wobec NASK za działania lub zaniechania Partnera związane z Nazwą Domeny, której dotyczy Umowa.
13. Abonent zamiast dotychczasowego Partnera może wskazać innego, który uzyskał zgodę, o której mowa w punkcie 12 albo rozszerzyć przedmiot Umowy o świadczenie Obsługi Administracyjnej i Technicznej bezpośrednio na rzecz Abonenta.
14. Jeżeli NASK rozwiąże porozumienie o współpracy w zakresie Obsługi Administracyjnej i Technicznej z Partnerem, któremu Abonent udzielił zgody, o której mowa w punkcie 12, Abonent składa, w formie i terminie określonych przez NASK, oświadczenie, co do dalszego obowiązywania Umowy. Niezłożenie oświadczenia w formie lub terminie określonych przez NASK, powoduje rozwiązanie Umowy z upływem tego terminu.
15. NASK nie jest reprezentowana przez Partnera, ani nie ponosi odpowiedzialności za działania lub zaniechania Partnera.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ

16. NASK odpowiada wobec Abonenta za szkody, będące następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez NASK, przy czym wysokość odszkodowania ogranicza się do trzykrotnej wartości opłaty rocznej za świadczoną przez NASK Obsługę Administracyjną i Techniczną, określonej w Cenniku. Ograniczenie odpowiedzialności nie znajduje zastosowania w wypadku wyrządzenia szkody z winy umyślnej, a także w innych przypadkach określonych przez bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa.

ZMIANY

17. Zmiana Abonenta może nastąpić zgodnie z poniższymi zasadami, z zastrzeżeniem okoliczności, o których mowa w punkcie 19 Regulaminu.
18. Zmiana Abonenta zostaje dokonana po doręczeniu NASK oświadczeń Abonenta oraz osoby trzeciej przejmującej prawa i obowiązki, złożonych na formularzu Zmiany Abonenta, dostępnym w witrynie internetowej NASK. W przypadku, gdy Abonent działa przez Partnera, zmiana Abonenta zostaje dokonana za pośrednictwem Partnera.
19. W przypadku zawiadomienia NASK o Sporze, Zmiana Abonenta Nazwy Domeny, której Spór dotyczy, zostanie wstrzymana do czasu jego zakończenia, nie dłużej jednak niż przez rok od daty zawiadomienia NASK o Sporze. Okres ten może zostać przedłużony przez NASK pod warunkiem wykazania przez osobę trzecią, której prawa zostały naruszone, że Spór nie został jeszcze zakończony. Wstrzymanie Zmiany Abonenta nie wpływa na postanowienia Regulaminu dotyczące okresu obowiązywania Umowy.

20. Zmiana Delegacji zostaje dokonana po doręczeniu NASK oświadczenia złożonego przez Abonenta na formularzu Zmiany Delegacji, dostępnym w witrynie internetowej NASK. W przypadku, gdy Abonent działa przez Partnera, Zmiana Delegacji zostaje dokonana za pośrednictwem Partnera.
21. Punkty 3 do 6 stosuje się odpowiednio, z wyłączeniem punktów 6d do 6f w stosunku do Zmiany Abonenta oraz 6 b,c,f w stosunku do Zmiany Delegacji.

SPORY

22. W przypadku wystąpienia osoby trzeciej do Sądu Polubownego przeciwko Abonentowi z żądaniem opartym na stwierdzeniu, że Abonent w wyniku zawarcia lub wykonywania Umowy naruszył prawa tej osoby, Abonent doręczy Sądowi Polubownemu podpisany zapis na Sąd Polubowny w terminie wskazanym w wezwaniu do podpisania tego zapisu.
23. Niepodpisanie zapisu, o którym mowa w punkcie poprzedzającym, powoduje rozwiązanie Umowy po upływie terminu trzech miesięcy od daty wyznaczonej na podpisanie zapisu, przy czym termin ten ulega skróceniu do daty zakończenia okresu rozliczeniowego, wyznaczonego na podstawie Cennika, jeżeli ta data wypada przed końcem trzech miesięcy od daty wyznaczonej na podpisanie zapisu. W przypadku poinformowania NASK, w trakcie biegu terminu, o którym mowa w zdaniu poprzedzającym, przez Sąd Polubowny o doręczeniu temu Sądowi podpisanego zapisu, skutek w postaci rozwiązania Umowy nie następuje.
24. Prawomocne orzeczenie sądu polubownego lub sądu powszechnego, stwierdzające naruszenie przez Abonenta praw osoby trzeciej stanowi podstawę do wypowiedzenia przez NASK Umowy z tym Abonentem bez zachowania terminów wypowiedzenia.

OBOWIĄZYWANIE

25. Umowa zostaje zawarta na czas nieoznaczony i może zostać wypowiedziana przez Abonenta bez zachowania terminów wypowiedzenia. Wypowiedzenie powinno zostać dokonane na piśmie.
26. NASK może wypowiedzieć Umowę z zachowaniem trzymiesięcznego terminu wypowiedzenia oraz formy pisemnej.
27. Niezależnie od przyczyn wskazanych w innych postanowieniach Regulaminu, NASK może wypowiedzieć Umowę bez zachowania terminu wypowiedzenia w przypadku:
 - a. nieuiszczenia opłaty określonej w Cenniku w terminie wyznaczonym na jego podstawie; zaprzestanie przez NASK Utrzymywania Nazwy Domeny jest równoznaczne z rozwiązaniem Umowy, przy czym zaprzestanie Utrzymywania Nazwy Domeny może poprzedzić wstrzymanie jej Utrzymywania;
 - b. naruszenia przez Abonenta postanowień Regulaminu.
28. Rozwiązanie Umowy podczas okresu rozliczeniowego, wyznaczonego na podstawie Cennika, nie jest podstawą do zwrotu w części lub w

całości opłat określonych w Cenniku.

INNE POSTANOWIENIA

29. Skutki złożenia nieprawdziwych oświadczeń, podania błędnych lub nieprawdziwych danych obciążają Oferenta i Abonenta.
30. W sprawach dotyczących Oferty lub Umowy NASK może kontaktować się korzystając z adresów poczty elektronicznej podanych przez Oferenta lub Abonenta. Korespondencję wysłaną na taki adres uznaje się za doręczoną. Korespondencja Abonenta może być przesłana faksem również wtedy, gdy Regulamin wymaga formy pisemnej oświadczenia Abonenta, przy czym NASK może zażądać doręczenia dokumentu w oryginale.
31. Postanowienia Regulaminu nie naruszają praw konsumentów wynikających z obowiązujących przepisów prawa.
32. Regulamin stanowi część Umowy, przy czym w przypadku niezgodności pomiędzy postanowieniami Regulaminu i Umowy zastosowanie mają postanowienia Umowy.
33. O zmianie Cennika lub Regulaminu Abonent będzie informowany zgodnie z przepisami prawa. NASK może poinformować Abonenta o zmianie Cennika lub Regulaminu w postaci elektronicznej. Zmiana Cennika w trakcie okresu rozliczeniowego, wyznaczonego na podstawie Cennika, nie wpływa na zmianę wysokości opłat należnych NASK podczas tego okresu. Zmieniony Cennik lub Regulamin wiąże Abonenta, jeżeli nie wypowie on umowy w terminie 2 tygodni od dnia poinformowania o zmianie. Termin wypowiedzenia Umowy wynosi w takim przypadku 1 miesiąc. Zmiany Cennika lub Regulaminu mogą dotyczyć w szczególności sposobów i terminów wnoszenia opłat oraz rozszerzenia możliwości samodzielnego wykonywania przez Abonenta niektórych czynności związanych z Utrzymywaniem Nazwy Domeny.
34. Regulamin obowiązuje od 18 marca 2007 r., przy czym w stosunku do Abonenta, który w tej dacie był związany Umową, Regulamin wchodzi w życie z chwilą bezskutecznego upływu okresu wypowiedzenia Umowy, który kończy się najpóźniej z upływem ostatniego dnia okresu rozliczeniowego ustalonego na podstawie Cennika. Wypowiedzenie Umowy przez Abonenta powinno mieć formę pisemną.
35. W sprawach nieuregulowanych Regulaminem i Umową mają zastosowanie przepisy polskiego prawa. Spory w zakresie zobowiązań wynikających z Umowy pomiędzy Abonentem, który posiada miejsce zamieszkania lub siedzibę poza terytorium Polski, a NASK będą rozstrzygane przez sądy powszechne właściwe dla siedziby NASK.